


PYTANIA I

ODPOWIEDZI, LIST DO HEBRAJCZYKÓW, CZĘŚĆ II

 Najpierw pragnę podziękować każdemu z was, kto otrzymał tę wiadomość, aby „modlić się o żonę”. Ona była bardzo, bardzo chora. Nie wiedzieliśmy, co to było i nie wiemy, co się stało, to były po prostu ostre wymioty, i ona była praktycznie nieprzytomna, i miała gorączkę, mniej więcej czterdzieści jeden stopni, musiałem ją trzymać owiniętą w koce z lodem. Więc . . . lecz teraz wszystko jest z nią w porządku. Cała gorączka ustąpiła i wszystko jest z nią w porządku. Jest strasznie słaba, straciła mniej więcej cztery i pół kilograma, tak mi się wydaje. Ona nie . . . Dzisiaj wieczorem przełknęła swój pierwszy kęs od niedzieli. Tak więc ona była bardzo chora, a my ufaliśmy Panu odnośnie niej i On ją po prostu przez to przeprowadził. Więc chcemy wam powiedzieć, żebyście dalej się modlili, żeby ona odzyskała siły.

³⁰⁴ A teraz, w ten nadchodzący weekend, jeżeli Pan pozwoli, muszę jechać do Miami. Mój stary przyjaciel, Brat Bosworth, wraca do Domu, a on ma już prawie sto lat. Zadzwoił do mnie, powiedział: „Bracie Branham, przyjedź do mnie natychmiast, chciałbym ci coś powiedzieć zanim odejdziesz”. I on . . . Więc, myślę, że on chce się o mnie pomodlić i po prostu położy na mnie ręce, zanim odejdziesz, wiecie.

³⁰⁵ A ja mam nadzieję, że będę mógł zakończyć moje dni z taką reputacją jak F.F. Bosworth. Ze wszystkich ludzi na świecie, których znam, ze wszystkich, z którymi spotkałem się na tym świecie, nigdy nie spotkałem człowieka, do którego pragnąłbym być tak podobny jak do F.F. Boswortha; mam na myśli jako—jako usługującego. Nigdy nie słyszałem o żadnym człowieku na całym świecie, gdziekolwiek, który by się inaczej wyraził o F.F. Bosworcie, niż że jest on po prostu dokładnie we wszystkim „chrześcijaninem”, i we wszystkim „prawdziwym bratem”.

³⁰⁶ „Rozstania pozostawiają za nami ślady na piasku czasu”. On jest wspaniałym bratem i on jest teraz naprawdę stary, ma prawie sto lat. Więc on—on po prostu idzie do Domu, to wszystko, i on mi to powiedział. On wiedział, że odchodzi i po prostu czekał. Powiedział, że najśłodszy czas w jego życiu jest właśnie teraz, kiedy po prostu czeka, ale powiedział, że wie, iż odchodzi.

³⁰⁷ Ja powiedziałem: „W tym tygodniu mam jechać do Michigan,

Bracie Bosworth”.

³⁰⁸ A on powiedział: „Więc, nie siedź tam za długo, Bracie Branham, ja tu już długo nie mogę zostać. Przez cały czas staje się coraz słabszy”.

³⁰⁹ Więc on jest dla mnie zbyt bliskim przyjacielem, żeby tam nie pojechać. Więc, jeżeli będę tam musiał polecieć samolotem, to przylecę z powrotem i być może będę z powrotem, chociaż na niedzielę wieczorem; jeżeli nie, to będę musiał pojechać samochodem, a to może potrwać trochę dłużej.

³¹⁰ Módlcie się o Brata Boswortha. Po prostu módlcie się, żeby Bóg... a kiedy On zabierze tego starego patriarchę, żeby po prostu posłał ognisty rydwan i zabrał go do góry, widzicie. Ja go miłuję, on był dla mnie jak tata.

³¹¹ Kolejny stary mężczyzna...on i Brat Seward. Mam sentyment do starych ludzi, miłuję ich. Stary Brat Seward, on również zasnął w ten sposób. Oczywiście, Brat Seward nie był aż taki stary, myślę, że nie tak jak Brat Bosworth.

³¹² Módlcie się o Brata Boswortha. Nie wszystko tam jest usłane różami, ale to jest—to jest... On potrzebuje waszych modlitw, lecz nie tak bardzo o coś innego, jak tylko o jego... żeby Bóg pozwolił mu odejść w pokoju.

³¹³ Więc... A potem chcemy również pamiętać, że jutro, jeśli Pan pozwoli, pochowamy jednego z naszych przyjaciół z tego kościoła, Brata Sola Coatesa. On tu był kilka razy, pracował na poczcie od lat. I on zmarł którejs nocy w Szpitalu dla Weteranów. Brat Cox i ja poszliśmy się z nim zobaczyć, i on miał... dosyć niskie. On teraz odszedł jako chrześcijanin. Mamy go pochować z Domu Pogrzebowego Cootsa jutro po południu, o godzinie pierwszej, Brat Neville i ja. Będzie tam śpiewać trio Brata Neville; i my się podzielimy usługą, Brat Neville i ja. To znaczy, ja nie wiedziałem, kiedy ustalono co i jak, ze względu na Medę. A więc, zatem, jego pogrzeb odbędzie się jutro po południu, o godzinie pierwszej, w Domu Pogrzebowym Coots.

³¹⁴ A potem, o godzinie drugiej, w piątek, Pan Wheeler. Nazwaliśmy go Pod Wheeler; on jest, naprawdę zapomniałem jak on się właściwie... I, wiecie, ja to po prostu zobaczyłem w gazecie i nie wiedziałem, kto to był, aż się dowiedziałem. On był naszym sąsiadem od lat i—i on właśnie odszedł. Któregoś wieczora on był tutaj przed kościołem, a ja próbowałem go skłonić, żeby wszedł do kościoła. Innego wieczora, mniej więcej trzy tygodnie temu, stałem właśnie tam i ja go po prostu próbowałem przekonać, żeby wszedł do kościoła. Ponieważ nie sądzę, żeby on chodził do kościoła albo miał jakieś wyznanie wiary, jednak on ma chłopca, który jest baptystycznym kaznodzieją. Ale, na ile mi wiadomo, on nie miał żadnego wyznania wiary, a teraz odszedł, żeby się spotkać z Bogiem. Więc to odbędzie się w piątek po południu, o godzinie drugiej, w Domu

Pogrzebowym Coots. I również Brat Neville, i inni, będą śpiewać tam, na tym pogrzebie.

315 A więc, jeżeli ktoś z was chce uczestniczyć w nabożeństwach, to jest jutro o drugiej albo jutro o pierwszej. Myślę, że to się zgadza. Prawda, bracie? A o drugiej będzie to drugie. Czy to się zgadza? O drugiej w Domu Pogrzebowym Coots.

316 A teraz, w niedzielę rano . . . w sobotę będzie transmisja. A do tego czasu Brat Neville prawdopodobnie da wam znać, co . . . czy możemy mieć nabożeństwo uzdrowieniowe w niedzielę wieczorem albo o której będziemy z powrotem, jeżeli ja polecę na—na Florydę, aby zobaczyć się z Bratem Bosworthem. Po prostu nie wiem jak się z nim rozstanę, on jest takim drogim, starym przyjacielem. I prawdopodobnie spotkamy się na tej ziemi ostatni raz, jeśli Pan pozwoli. I on . . . nie wiem czy będę mógł od niego tak od razu odejść, czy nie; nie chcę od niego odchodzić, lecz wiecie jak to jest, człowiek ma inne rzeczy do zrobienia.

317 Teraz jest jeszcze jedna rzecz, którą chciałbym tutaj powiedzieć, podczas gdy nie ma tu jeszcze zbyt wielu ludzi, tylko ci, którzy są moimi przyjaciółmi.

318 Cieszę się, że widzę tam Siostrę Smith. Widzę ją po raz pierwszy od długiego czasu. Jak się masz, Siostrze Smith? Ludzie, myślę, że widziałem cię po raz ostatni rok temu . . . [Siostra Smith mówi—wyd.] W Benton Harbour, mam nadzieję tam kiedyś przyjechać. To jest fajne. Myślę, że ostatni raz widziałem cię na nabożeństwie pogrzebowym w Louisville. A ja bardzo dobrze pamiętam Siostrę Smith. Jak my . . . Zwykle zabierałem ją ciężarówką, kiedy jechaliśmy do kościoła. Kawalek starej papy zwisał z tyłu, a błotniki podskakiwały i było zimno; a ja, jedna noga sterczała na zewnątrz. Och, ludzie! Dużo wody upłynęło w rzece od tego czasu, Siostrze Smith. Tak, panowie. Więc, dziękujemy Panu za te cenne wspomnienia i dalej Go miłujemy.

319 Jedna rzecz, może ktoś się zdziwi, któregoś wieczora . . . rozmawiałem z Bratem Fleemanem tu, na ulicy. I nieraz ktoś powiedział: „Co sprawia, że Brat Branham wstaje i wychodzi jak tylko kończy się nabożeństwo?”

320 Moja żona jest sama, to jest ta przyczyna. Widzicie? A jeżeli zacząłbym rozmawiać, będę rozmawiał do północy, a ona tam jest i siedzi tam sama przez większość czasu. Dlatego właśnie się śpieszę i wychodzę, żeby wrócić do niej, widzicie, przed nocą; bo jeśli zacząłbym rozmawiać, to rozmawiam za długo. Będę rozmawiał z *tym* pół godziny. Nie mogę tylko przejść obok i powiedzieć: „Jak *ty* się masz dzisiaj wieczorem? Jak *ty* się masz? Jak *ty* się masz?” Ja tak nie robię. Zatrzymuję się po prostu i zaczynam rozmawiać; a ktoś zacznie mówić o czymś, a potem ja tam jestem przez godzinę. Widzicie? I to jest właśnie dlatego, ona tam siedzi

i czeka, i tak dalej. Właśnie dlatego tak jest. Ja po prostu nie chcę, żebyście myśleli, że jest tak dlatego, że nie chcę spotkać moich przyjaciół i podać im ręki, na znak naszej społeczności, i tak dalej, lecz to był po prostu powód tego rodzaju.

³²¹ Więc, teraz, niech się każdy modli o chorych i cierpiących.

³²² Pani Harvey jest w tych wszystkich tarapatach, ale zaczyna dochodzić do siebie. Tak, panowie. I ja nie widzę. . . Ja. . . Więc, na ile mi wiadomo, może jest tutaj jakiś lekarz. Jeśli się myślę, tutaj, na podium, niech mi Bóg wybaczy. Ale ja wierzę, że Bóg pociągnie tych lekarzy do odpowiedzialności za to, co zrobili tej kobiecie. Wierzę w chirurgię, wierzę w medycynę. Oczywiście, ja w to wierzę. Myślę, że Bóg ich nam tutaj przysłał, aby nam pomóc, dokładnie tak, jak posłał mechaników do samochodów i tak dalej. Lecz ta kobieta, lekarz położył ją na plecach i powiedział: „Pełno w niej raka, nie można już nic zrobić”. Tej młodej matce gromadki dzieci.

³²³ Poszedłem do niej i próbowałem jej wyjaśnić, jak przez modlitwę. . . I—i ona jest po prostu młodą kobietą, ma mniej więcej dwadzieścia pięć lat. I jak Bóg uzdrowił jej małe dziecko, ono jest nazywane „dzieckiem cudu”, tam, w szpitalu dziecięcym od zapalenia opon mózgowych. I ten mały koleś był w takim okropnym stanie, a Pan go po prostu natychmiast uzdrowił. Oni, lekarze, nie mogli tego zrozumieć. Poszedłem do Pani Harvey i powiedziałem: „Więc, pani Harvey, lekarze się poddali?”

³²⁴ „Tak, proszę pana. To jest. . .”

³²⁵ A jej mąż powiedział: „Tak, nic nie można zrobić, ona jest po prostu całkowicie wypełniona rakiem”.

³²⁶ Powiedziałem: „Więc to, co my teraz chcemy zrobić, to wierzyć Bogu, że Bóg uzdrowi. . . uzdrowi panią”. I powiedziałem: „To się dzieje tak, że rak może nie zniknie natychmiast; lecz jeśli się pomodlimy, życie tego raka odejdzie. Być może będziesz chora jeszcze przez jakiś czas, a—a” powiedziałem „może natychmiast odczujesz ulgę”. I powiedziałem: „Potem, po kilku dniach, pani może być bardziej chora niż kiedykolwiek”. Lecz powiedziałem: „Pani musi użyć swojej wiary przeciwko temu rakowi”. Powiedziałem: „Jeżeli ten rak przeżyje, to pani umrze. Jeżeli rak umrze, pani przeżyje”. I powiedziałem: „Teraz będziemy się modlić”.

³²⁷ I modliliśmy się, i widziałem całkiem ewidentnie, że Bóg dotknął ciała tej kobiety. I natychmiast jej się polepszyło, ona poszła spotkać się z moją matką, odwiedzała sąsiadów dookoła (kiedy była w takim nędznym stanie), nie miała żadnych bólów. A potem, mniej więcej po trzech dniach, znowu zaczęła chorować.

³²⁸ A potem się okazało, że władze miejskie powiedziały, że „zapłacą rachunek lekarzy, jeśli lekarze zrobią jej operację”.

³²⁹ I jeśli się teraz myślę, to przebacz mi Boże. Lecz oni wzięli tę młodą matkę, zrobili z niej „królika doświadczalnego”. Oni ją tam zabrali i wyjęli nawet wnętrzości, od żołądka, i wszystko. Wyjęli zarówno moczowód, jak i jelita, i wygrzebali je na zewnątrz, po bokach. Była na stole operacyjnym ponad dziewięć godzin. Pielęgniarka powiedziała: „To wyglądało jak w rzeźni, gdy oni przerzucali jej wnętrzości z miejsca na miejsce i włożyli plastikowe jajniki, i plastikowe przewody”. To jest proste, ale to jest prawda. I plastikowe wnętrzości, i tym podobne rzeczy, i zostawili tę kobietę, leżącą w takim stanie, młodą matkę. Ja mówię, według mojego sposobu myślenia, ci lekarze są winni morderstwa.

³³⁰ Ona im powiedziała, ona powiedziała: „Brat Branham się o mnie pomodlił”. I powiedziała: „My będziemy wierzyli, że nasz rak jest . . . że ten rak jest martwy”.

³³¹ Powiedział: „Mam dla ciebie pewne wieści: ‘Twój rak żyje’”.

³³² Jak on mógł tak powiedzieć? To było w środku, żadne promienie rentgena nie mogą tego pokazać. Rak jest . . . Nie można odróżnić raka przy pomocy promieni rentgena, on sam jest ciałem, nie można go zobaczyć. Można zrobić tylko jedno, rozciąć kobietę i pokroić ją na kawałki. To wszystko. Więc, jeżeli to była młoda matka, ja bym ją po prostu zostawił, żeby doświadczyć jej wiary w Boga, zamiast robić z kogoś „królika doświadczalnego” w ten sposób. Więc, jeżeli—jeżeli się myślę, jeżeli—jeżeli mam złe motywy, to chciałbym, żeby Bóg mi wybaczył, widzicie. Ponieważ nie chcę, żebyście myśleli, że nie wierzę w operacje, lub że nie wierzę w lekarzy i tak dalej. To jest w porządku. Ale myślę, że człowiek powinien wiedzieć co robi, zanim grzebie w człowieku, a nie używać go w ten sposób tylko dla eksperymentu. Tak jest. I teraz, oczywiście, ona nie przeżyje. To wszystko. Jeżeli ona przeżyje, to będzie na pewno jeden z największych cudów, jakie się kiedykolwiek wydarzyły. Kiedy ta kobieta spojrzała w dół i zobaczyła, że jej jelita są po jednej stronie, a jej nerki musiały działać po drugiej stronie, ona po prostu odeszła, w *ten* sposób, zemdłała . . . Więc, to nie była rzecz . . . to biedne małeństwo zemdłało. I to była matka, która miała mniej więcej dwadzieścia dwa albo dwadzieścia pięć lat, z trójką albo z czwórką małych dzieci do wychowania. Najbardziej wzruszająca rzecz, o jakiej kiedykolwiek w moim życiu słyszałem. Powiedziałem: „Według mojego sposobu myślenia ten lekarz jest winny . . .” Jeżeli on posłużył się tą kobietą tylko dla eksperymentu, dlatego że władze miasta były gotowe za to zapłacić, to było złe, to nie powinno być dozwolone.

³³³ [Jakiś brat pyta, czy Bóg może przywrócić tę kobietę do zdrowia—wyd.] Więc, ja ci powiem, bracie, to nie jest niemożliwe. I to—to nie jest . . . To jest—to jest możliwe, a także prawdopodobne. Ponieważ znam człowieka, który miał odciętą

rękę, w Kalifornii (wy wszyscy sami śledzicie to w gazetce), modlono się o niego i ta ręka, która była odcięta *tutaj* u góry, zaczęła rosnać w dół tak, że teraz zaczynają z niej wyrastać palce; urosł łokieć, urosł nadgarstek, urosła dłoń, i części kostek palców były znowu w palcach, widzicie. Myślę, że to jest w *Zwiastunie Wiary*, każdego miesiąca. Mimo, że jego ręce są wykręcone na zewnątrz w *ten* sposób, tam było pokazane, gdzie jego ręka została odcięta, skąd ona zaczęła wyrastać. Ile jej przybywało każdego miesiąca, mniej więcej w ciągu roku.

³³⁴ [Brat znowu mówi—wyd.] Pewnie, że tak jest. Ja wierzę. . . To—to—to jest rzadko spotykana rzecz, widzicie, to jest bardzo rzadko spotykana rzecz. Tu i tam słyszałem o tym. Więc, odnośnie Brata Boswortha, on się modlił o kobietę pewnego wieczora. I ja miałem jedną na moim spotkaniu. Ale u Brata Boswortha to było natychmiast; u mnie to trwało pewien czas, żeby to zrobić.

³³⁵ On się modlił o kobietę. . . Otóż, czytałem świadectwo tej kobiety. Miała raka, nie miała nosa; pożarł jej nos. A następnego poranka ta kobieta miała nos. Więc, ja wiem, że to. . . Więc, to było u Brata Boswortha, w jego książce pod tytułem *Chrystus Jest Lekarzem*, tak myślę, albo *Przynoszący Radość*. Więc, to jest w świadectwie tej kobiety, tam jest jej nazwisko i adres. I ona ma sąsiadów, i lekarzy, i wszystko możliwe, żeby udowodnić, że to się stało.

³³⁶ Więc, w Little Rock, w Arkansas, pewnego wieczora w pomieszczeniu, modliłem się tam. . . nie w Little Rock, ale w Jonesboro. Ja się modliłem. . . powiedziałem: „Zostanę tu tak długo, aż pomodłę się o ostatnią osobę”. Byłem na podium osiem dni i wieczorów, widzicie. I potem. . . i przez ten pokój przechodziła pewna kobieta, trzymała swoją chusteczkę u góry, w *ten* sposób, i myślałem, że ona płacze. I powiedziałem. . . Och, myślę że to było o drugiej czy trzeciej godzinie nad ranem, powiedziałem: „Nie płacz, siostró, Bóg jest Uzdrowicielem”.

³³⁷ Ona powiedziała: „Ja nie płaczę, Bracie Branham”. Ona ją przesunęła; ona nie miała nosa, widzicie. Lekarze powiedzieli. . . Rak w niej wyżarł go aż do białej kości. . . oni to pokazywali. I ja się o nią modliłem, i prosiłem Pana, żeby ją uzdrowił.

³³⁸ I mniej więcej cztery albo pięć tygodni później byłem w Texarkana. I siedział tam pięknie ubrany džentelmen, i powiedział: „Czy mógłbym tylko coś powiedzieć, Bracie Branham?”

³³⁹ Jak tylko podszedł do podium, jeden z odźwiernych próbował go uciszyć. Ja powiedziałem: „Więc, zobaczmy”.

³⁴⁰ On powiedział: „Poznajesz tę młodą damę?”

³⁴¹ Ja powiedziałem: „Nie, nie poznaje”.

³⁴² Ona powiedziała: „Gdybyś popatrzył na to zdjęcie, to byś ją poznał”. A on był likwidatorem w—w Texarkana i to była jego matka z zupełnie nowym nosem, który jej urósł, ukształtowany zupełnie tak samo jak poprzedni.

³⁴³ Więc, to pokazuje, że Bóg . . . widziałem jak to się stało. Więc, Bóg mógłby to uczynić dla tej młodej Pani Harvey. I ja się modłę, żeby On to uczynił, ponieważ to biedne, młode stworzenie chce żyć.

³⁴⁴ Bracie Tony, czy ty coś miałeś?

[Brat Tony opowiada o uzdrowieniu—wyd.] Tak jest.

Amen. Amen. Tak, to jest również dobre. Tak, On to z pewnością zrobi, On jest Uzdrowicielem.

[Brat mówi do Brata Branhama—wyd.] Tak. Tak. Tak, bracie. Amen. Pewnie. Tak.

³⁴⁵ Ja bym z pewnością. . . Więc, mam nadzieję, że Bóg ci to przywróci, synu, możesz to wziąć zaraz z powrotem i pokazać mu. To jest dokładnie tak. To jest świadectwo ku Bożej chwale, modłę się, żeby Bóg to zrobił. Och, On—On. . . Jeżeli On jest Wszehmogącym Bogiem, On może zrobić wszystko. Jeżeli On tego nie może zrobić, wszystkich tych rzeczy, to On nie jest Wszehmogącym Bogiem.

³⁴⁶ Jest coś, co stworzyło nas tym, czym jesteśmy, takimi, jakimi jesteśmy, inaczej mielibyśmy głowę jak ptak albo coś takiego, gdyby nie było za nami Umysłu Mistrza, żeby stworzyć każdego z nas z jakąś cechą, żeby stworzyć dąb, topolę, palmę i—i uczynić różnicę między nimi, w tym, czym—czym one są. Nie uczynił nas z. . . niektórych z futrem, a niektórych z piórami, a niektórych ze skórą, żebyście. . . Widzicie, to jest—to jest Umysł Mistrza, który za tym stoi, który—który tym rządzi. Oczywiście, On wszystko trzyma w Swoich rękach. I ja wiem, że On może zrobić wszystko. I my się będziemy o to modlić, będziemy się modlić.

³⁴⁷ [Jakiś brat mówi do Brata Branhama—wyd.] Słusznie. My mamy. . .

³⁴⁸ [Siostra Snyder mówi: „Bracie Billy, przepraszam”—wyd.] Tak, proszę pani, to jest w porządku, proszę bardzo. [Siostra Snyder donosi, że została uzdrowiona, kiedy Brat Branham modlił się o nią poprzedniej niedzieli.] Amen. Wiesz, ja próbowałem myśleć, Siostrze Snyder, pewnego razu, gdy stałem tutaj pod tym namaszczeniem, pomyślałem. . . powiedziałem Bratu Cox, powiedziałem: „nawet nie będę już więcej próbował urządzić tych nabożeństw z rozpoznawaniem, tutaj, w świątyni”. Och, nie wiesz jak diabeł mi się w kółko odgryza, siostrze. Jak—jak on to robi! Wiesz, mówiąc mi o tym rozpoznawaniu.

³⁴⁹ A tutaj, dowiedziałem się przypadkowo, że siostra Pani Wood, tutaj. . . Nigdy nie widziałem nikogo z ich rodziny.

Wielu z nich zostało uzdrowionych w tym czasie i każdy... Więc, wiecie, to jest wielki procent tych ludzi, którzy zostali uzdrowieni. A potem... Teraz dziwna rzecz: jej siostra, pewnego wieczora jadłem kolację razem z nią, mniej więcej dwa tygodnie wcześniej... Och, to było tam, w górach Kentucky, i wiem tylko, że ona miała głos jak pani Wood, i w tym pokoju nie było zbyt dużo światła. A ja, tak czy owak, wcale nie zwróciłem na nią żadnej uwagi, rozmawiałem więcej z jej mężem, ona przygotowywała kolację. I my wyszliśmy, usiedliśmy i jedliśmy; i weszliśmy z powrotem do środka, ja rozmawiałem z jej mężem, wstaliśmy i wyszliśmy na zewnątrz. I Bóg, Który jest moim solennym Sędzią, wie (stoje za tą kazalnica), ja tej kobiety nie poznałem.

³⁵⁰ A potem, kiedy skończyło się nabożeństwo uzdrowieniowe, zrobiłem wezwanie do ołtarza dla grzeszników, żeby pokutowali. A ona była bardzo arogancka wobec Tego; i ona pokutowała, i oddała swoje życie Chrystusowi, podniosła rękę, że chce oddać swoje życie Chrystusowi, i płakała. Potem, kiedy całe to namaszczenie odeszło, zrobiłem wezwanie do ołtarza i tak dalej. A potem przypadkowo się odwróciłem i tam była wizja, i zobaczyłem jej brata; którego siostrą ona była, to była jego siostra, i oni byli razem.

³⁵¹ A ja pomyślałem, że to była żona Charliego, ponieważ wiedziałem, kiedy siedziałem przy stole pewnego dnia, tam, w— w domu Charliego... Jego młoda żona, niepozorna osoba, Pan mi pokazał problem, jaki miała. I właśnie w tamtej godzinie Pan dotknął jej ciała, teraz siedzi tam, przy swoim stole. Tony, właśnie tam, gdzie byliśmy, poszliśmy polować na wiewiórki. I Pan dotknął jej ciała i zabrał od niej tę rzecz, którą musiałyby nosić przez całe... przez resztę życia; po prostu siedzi tam. I ta mała kobieta zawsze tam jadła, na drugim końcu stołu, ale dzisiaj ona przychodzi tuż obok i przysuwa sobie krzesło, i je tuż obok mnie. Ona nie wiedziała, co robi. Jej mąż siedział w *ten* sposób, a Brat Banks siedział tam i rozmawialiśmy. A ona przeszła dookoła, wzięła swoje krzesło i postawiła je tutaj, obok mnie. I to było w pewnym celu, Pan mi pokazał wizję, właśnie tam. I ja zawałęsam jej męża, ponieważ to były problemy kobiece, i zacząłem mu mówić o tym, co się wydarzyło. On powiedział: „Bracie Branham, dokładnie w taki sposób to się stało, dokładnie tak”. I tam, on jej to powiedział, i Pan ją uzdrowił. W porządku.

³⁵² A potem, po zakończeniu nabożeństwa, któregoś wieczora, ta inna siostra, ja zobaczyłem tego młodego Charlesa razem z tą kobietą. Pomyślałem: „To musi być jego żona; ale jego żona jest blondynką, a ta była czarnowłosa kobietą”. I przypadkowo zauważyłem, że ta wizja przesunęła się tutaj, do kąta. I ona tam siedziała, wycierała oczy, a Pan pokazał wizję po tym jak ona została... wezwanie do ołtarza... gdy się skończyło nabożeństwo modlitewne, uzdrawianie chorych, i

zostało zrobione wezwanie do ołtarza, i Bóg poczekał, aż ona będzie pokutowała, i odda Mu swoje życie, a potem zawrócił, i ją uzdrowił. I ona miała . . . jej problemy sprawiały, że puchła od lat. I ona tak bardzo straciła na wadze, i wszystko, że nawet jej stopy pokryły się zmarszczkami, i to wszystko z niej wychodziło (te trucizny), z jej ciała. Czuje się lepiej niż kiedykolwiek, od lat, widzicie. Jak Pan tego dokonuje ze Swojej cudownej łaski! Myślę, że mniej więcej taka była ta historia; prawda, Siostrze Wood? I jak On to czyni! Potem . . . Co mówisz? [Siostra Wood mówi: „Ona w ubiegłym tygodniu straciła trzy kilogramy”—wyd.] Trzy kilogramy na tydzień. Och, On jest Bogiem, prawda?

³⁵³ Więc, powiem wam, powiedziałem to Bratu Neville dlatego, że . . . myślałem, że może on ma przesłanie na dzisiejszy wieczór. On powiedział: „Nie”, nie miał. I ja mam tu kilka pytań, które zostały, i czułem się moralnie zobowiązany, żeby tu przyjść, i odpowiedzieć na te pytania. Potem mam jeszcze dalsze dwa albo trzy, do których prawdopodobnie nie dojdę dzisiaj wieczorem.

³⁵⁴ Chcę wam pokazać kilka, które właśnie zostały mi wręczone przez kaznodzieję. Brat Neville tylko, lub Beeler, właśnie mi je przyniósł. [Brat Branham odpowiada na osiem następujących pytań w Części III, pytania od 67 do 74—wyd.]

Co przedstawiają te kamienie w Księdze Objawienia 21:19 i 20?

Wyjaśnij te cztery zwierzęta z Objawienia 5 . . . On ma na myśli 6; to nie jest Objawienie 5, myślę, że to jest 6.

I kim jest tych dwudziestu czterech starców?

Co oznaczała ta szkarłatna nić z Księgi Rodzaju 38?

Gdzie są te dary, które mają być posyłane z okazji śmierci tych dwóch świadków z Objawienia 11?

Gdzie święci będą po tysiącletnim panowaniu? I jakiego rodzaju ciała oni będą mieli?

Jak my będziemy sądzili aniołów?

Jakie włosy ze względu na aniołów z Pierwszego Listu do Koryntian?

³⁵⁵ Mówicie o dobrych pytaniach, tutaj jest kilka dobrych. Prawdopodobnie nie dojdę do nich dzisiaj wieczorem, lecz jeśli Pan pozwoli będę się starał je przebrać następnym razem, kiedy się po to zbierzemy.

³⁵⁶ Mam tutaj, dzisiaj wieczorem, kilka dość dobrych pytań; więc teraz będziemy się modlić i prosić Pana, żeby nam pomógł, i przejdziemy bezpośrednio do nich w ciągu następnych, och, trzydziestu pięciu, czterdziestu minut.

³⁵⁷ Teraz, błogosławiony, Niebiański Ojczy, jesteśmy Ci wdzięczni za wszystko, co Ty uczyniłeś dla nas. I, och, to

jest takie zdumiewające, jak Twoja łaska sięga w dół, do nas. Myślę teraz o mojej małej towarzyszce, która była taka chora tamtego wieczora, och, i Ty przyszedłeś na scenę. Jej gorączka zaczęła spadać właśnie od tamtej godziny, a teraz całkowicie minęła. Dziękuję Ci. I . . . modłę się po prostu, abyś Ty był ze wszystkimi, i z każdym, kto o coś prosił dzisiaj wieczorem. Niewiele wiemy, co znaczy krótka modlitwa, dopóki nie chodzi o nasz własny dom. O Boże, co . . . jak—jak rzeczywistym Ty się stajesz. W tej godzinie, kiedy lekarz odejdzie i mówi: „Ja nie wiem, jeszcze nigdy nie widziałem, żeby coś działa się w ten sposób”, a potem Pan Jezus wchodzi na scenę.

³⁵⁸ O, Boże, Ty jesteś dla nas tak rzeczywisty i my się z tego cieszymy. Modlimy się, żebyś przebaczył nasze lenistwo i głupie postępowanie. I, och, po prostu pamiętaj o nas, Panie, że jesteśmy tylko ludzkim ciałem w tym ciemnym świecie, w świecie ciemności, grzechu i chaosu. I my patrzymy przez zasłonę, jakby ona była na naszej twarzy, i my tutaj tylko widzimy, i wiemy to jako ludzie. Ale pewnego dnia, gdy ta zasłona zostanie podniesiona, zobaczymy Cię twarzą w twarz i poznamy tak, jak zostaliśmy poznani. To jest dzień, za którym tęsknimy.

³⁵⁹ Modlimy się teraz, Ojczy, żebyś nam pomógł, kiedy próbujemy przekazać ludziom Słowo Boże, zgodnie z ich pytaniami. Zabierz od nas wszelką chorobę. My Ciebie potrzebujemy, Panie. I modlimy się, abyś Ty to sprawił. Okaż nam Swoje miłosierdzie, bowiem prosiliśmy o to w Imieniu Jezusa. Amen.

³⁶⁰ Wiecie, jeśli chodzi o odpowiadanie na pytania, ja nie jestem najlepszy w kraju. Lecz po prostu odpowiem najlepiej jak umiem.

³⁶¹ Tutaj jest jedno, które zacząłem innego wieczora i musiałem się zatrzymać:

60. „Przez jednego Ducha my wszyscy jesteśmy ochrzczeni w ciało Chrystusa”. (Wszyscy pamiętacie, że to było pytanie, które miałem przed sobą. Więc, to się oczywiście znajduje w Pierwszym Liście do Koryntian 12). . . **W czasie gdy jesteśmy . . . przyjmujemy nowe narodzenie, to ma miejsce. Czy to jest . . . Czy to jest Chrzest Duchem Świętym albo czy jest jakiś późniejszy chrzest, albo czy to jest napelnienie?**

³⁶² Więc, to jest naprawdę wartościowe pytanie i moglibyśmy spędzić resztę naszego czasu właśnie nad nim oraz dzisiejszy wieczór, jutrzejszy wieczór, i tak dalej. To by pokryło . . . to by—to by objęło i połączyło razem całą Biblię. Każde miejsce Pisma musi się odpowiednio łączyć z każdym innym miejscem Pisma w Biblii.

³⁶³ Lecz po prostu spróbuję to przedstawić tylko w skrócie, tak jasno, jak tylko umiem, nie; kiedy wierzysz w Pana Jezusa Chrystusa, wtedy masz nowe narodzenie. Kiedy wierzysz w

Pana, dostajesz nową myśl, nowe życie, ale to nie jest Chrzest Duchem Świętym. Widzisz? Ty masz nowe narodzenie, kiedy wierzysz, masz Życie Wieczne. To jest Boży dar, który jest ci dany dzięki suwerennej łasce, poprzez przyjęcie tego daru, który Bóg ci daje. „Ten—ten, kto słucha Moich Słów i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma Życie Wieczne”. Ma Życie wieczne; to jest nowe narodzenie, ty się nawróciłeś, to znaczy, że „zawróciłeś”.

³⁶⁴ Ale Chrzest Duchem Świętym umieszcza cię w ciele Chrystusa i są dla ciebie dary do usługi. On nie sprawia, że jesteś bardziej chrześcijaninem, on tylko umieszcza cię w ciele, gdzie są dary. Widzisz? „Więc, przez jednego Ducha” (Pierwszy List do Koryntian 12) „my wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jedno ciało. Więc”, mówi Paweł: „są różne dary i dziewięć darów duchowych jest w tym ciele”. I w tym ciele . . . Ty musisz zostać ochrzczony do tego ciała, żeby posiadać jeden z tych darów. One są w tym ciele.

³⁶⁵ Lecz teraz, jeśli chodzi o posiadanie Życia Wiecznego i bycie chrześcijaninem, ty jesteś chrześcijaninem z chwilą gdy uwierzysz. Więc tutaj nie chodzi o tak zwaną wiarę, tu chodzi o to, żeby naprawdę wierzyć w Pana Jezusa i przyjąć Go jako swojego osobistego Zbawiciela; w tej chwili jesteś narodzony na nowo i masz Życie Wieczne. Bóg do ciebie wchodzi.

³⁶⁶ Teraz patrz, Życie Wieczne; Jezus powiedział: „Ten, kto słucha Moich Słów i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma Życie Wieczne i nie pójdzie na sąd, lecz przeszedł ze śmierci do Życia”. Ty jesteś właśnie wtedy nowym stworzeniem. Potem Paweł spotkał się z niektórymi z tych ludzi, w Dziejach Apostolskich 19. Oni tam mieli kaznodzieję, który był nawróconym prawnikiem, o imieniu Apollos. A Apollos był mocny w Piśmie i udowadniał na podstawie Pisma, że Jezus był Chrystusem. Widzicie?

³⁶⁷ Teraz patrzcie. Apollos, w oparciu o Słowo, udowadniał przy pomocy Słowa. „Wiara przychodzi przez słuchanie, słuchanie Słowa. Ten, kto słucha Mojego Słowa i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne”. Rozumiecie? Apollos udowadniał w oparciu o Słowo. A tamci byli chrześcijanami, oni byli naśladowcami, uczniami. I Apollos udowadniał na podstawie Słowa, że Jezus był Chrystusem. Oni mieli wielką radość i przyjmowali Słowo, a jednak znali tylko chrzest Janowy.

³⁶⁸ A kiedy Paweł przechodził przez wyżynne okolice Efezu, znalazł tych uczniów i powiedział: „Czy przyjęliście Ducha Świętego *odkąd* uwierzyliście?” Widzicie?

³⁶⁹ Więc, kiedy uwierzysz, Jezus powiedział: „Ty masz Życie Wieczne”. To jest nowe narodzenie. To jest twoje nawrócenie, przemiana. Ale Chrzest Duchem Świętym jest mocą Bożą, w którą jesteś ochrzczony, i podlegasz tym dziewięciu duchowym darom, żeby przez ciebie działały; takie jak głoszenie, ewangeliści, apostołowie, pastory, prorocy. . . i wszystkie te dary ciała w to wchodzi, kiedy jesteś ochrzczony do tego ciała.

A to jest. . . to ciebie wcale nie czyni bardziej chrześcijaninem, to cię po prostu umieszcza na właściwej pozycji, na właściwym miejscu, żebyś był usługującym duchem w Kościele żywego Boga. Czy teraz to rozumiecie? Widzicie?

³⁷⁰ Więc to pytanie dotyczy. . . tam są trzy pytania, odpowiedzmy na nie po kolei.

„Przez jednego Ducha my wszyscy jesteśmy ochrzczeni w ciało Chrystusa”.

Tak jest, Pierwszy List do Koryntian 12 daje na to odpowiedź. W porządku.

Czy to się dzieje w tym czasie, kiedy przyjmujemy nowe narodzenie? To właśnie wtedy?

³⁷¹ To jest to, czego oni chcą się dowiedzieć, tak. . . „Przez jednego Ducha. . .” Nie. Nie. „Przez jednego Ducha my wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jedno ciało”. Widzicie, wtedy się nie zaczyna nowe narodzenie, nowe narodzenie zaczyna się kiedy *wwierzysz* w Pana Jezusa.

³⁷² Teraz widzicie, że nie ma. . . nie ma ani jednej rzeczy. . . Teraz posłuchaj. Co innego możesz zrobić, niż uwierzyć? Co więcej możesz uczynić? Co innego możecie zrobić w tej sprawie, niż po prostu uwierzyć w to? Powiedzcie mi jedną rzecz, którą moglibyście uczynić. Nie ma żadnej rzeczy, którą moglibyście uczynić, oprócz uwierzenia w To. Więc, jeżeli coś przychodzi niezależnie od waszej wiary, wtedy to nie jest wasze własne dzieło, to jest Boże dzieło. Dlatego. . .

³⁷³ Więc gdybyśmy powiedzieli, że kiedy wy. . . Dużo razy, wiele razy, widziałem ludzi przyjmujących „początkowy dowód mówienia językami” jako Ducha Świętego. I czasami trzęsą ludźmi albo ich uderzają, lub poklepują, mówiąc: „Powiedz to. Powiedz to. Powiedz to”. Wiecie, powtarzają jakieś słowo ciągle w kółko: „Powiedz to. Powiedz to”. Widzisz, to jest coś, co ty sam czynisz. I—i to nie. . . to nie. . . to—to jest niczym. Ty możesz mieć zamieszanie języków. Możesz mieć wiele rzeczy i wrażeń. Ale jeżeli coś przychodzi poza twoją własną, osobistą wiarą, to musi być Boży dar od Boga, dany tobie. Widzisz?

³⁷⁴ „I przez jednego Ducha my wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jedno ciało”. To się zgadza, widzicie. Chrzest Duchem Świętym jest innym aktem niż nowe narodzenie. Jeden to narodził, drugi to chrzest. Jeden przynosi ci Życie Wieczne, drugi daje ci moc. On daje moc do Życia Wiecznego, widzicie, do działania. Czy teraz to rozumiecie? Okay. W porządku.

³⁷⁵ Tutaj jest teraz kolejne, przychodzi jako drugie, najlepsze z tych, jakie miałem na ten wieczór:

61. Gdzie był Duch Jezusa w ciągu trzech dni, kiedy Jego ciało było w grobie? Gdzie był Jego Duch?

376 Więc, Jego duch, jeśli będziecie śledzić Pisma, . . . więc, moglibyśmy po prostu przytoczyć wiele miejsc. Lecz ja się zastanawiam, kto ma Biblię? Bracie Stricker, masz Biblię? W porządku. Bracie Neville, ty masz? Otwórz Psalm 16:10. I kto jeszcze? Siostró Wood, czy masz tam Biblię? Więc, Bracie Stricker (w porządku, ktokolwiek z was), wyszukaj mi Dzieje Apostolskie 2:27, Dzieje Apostolskie 2:27.

377 A więc, to pierwsze miejsce, kiedy Jezus umarł. . . Kiedy umierasz, twoje ciało umiera. Słowo *śmierć* znaczy „odłączyć”, po prostu być odłączonym od twoich umiłowanych. Ale On to powiedział tutaj, w Ewangelii Świętego Jana, w 11 rozdziale: „Ten, kto słucha. . .” Nie. . . przepraszam; to jest w Ewangelii Świętego Jana 5:24 „Ten, kto słucha Moich Słów, ma Życie Wieczne”.

378 Jezus powiedział Marcie, która wyszła Mu na spotkanie, . . . Ona powiedziała: „Gdybyś ty był, nie umarłby mój brat. Lecz nawet teraz, o cokolwiek Ty poprosisz Boga, Bóg Ci to da”.

379 On powiedział: „Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem”. Widzicie? „Ten, kto wierzy we Mnie, choćby umarł, żyć będzie; a ktokolwiek żyje i wierzy we Mnie, nigdy nie umrze”.

380 Więc—więc, jest w nas pewna cząstka, która nie umiera. I tak jak właśnie prześledziłem linię Pisma, wszystko, co ma początek, ma koniec. To właśnie rzeczy, które nie mają początku, nie mają końca. Dlatego kiedy przyjmujemy Chrystusa, Boga, stajemy się synami i córkami Boga, a nasze Życie jest tak samo nieskończone, jak Boże Życie jest nieskończone; mamy Wieczność.

381 Więc, to słowo, *na zawsze*, już je omawialiśmy. Słowo *na zawsze* oznacza „odcinek czasu”, na zawsze *i* (spójnik) na zawsze. I zobaczyliśmy tutaj, że to ma—to ma koniec, tak samo jak wszystkie cierpienia, i wszystkie choroby, i cały ten smutek, i wszelka kara, i samo piekło ma koniec.

382 Lecz Życie Wieczne nie ma końca, ponieważ Ono nie miało początku. Ono nie może umrzeć, ponieważ Ono się nie urodziło. Ono nie miało początku dni, Ono nie ma końca czasu. Więc możemy żyć Wieczne tylko dzięki temu, że przyjmiemy coś, co jest Wieczne. I Bóg był; zanim było cokolwiek, był Bóg. Bóg nie miał początku ani końca.

383 I Bóg był tym wielkim Duchem. Przedstawialiśmy Go w postaci siedmiu kolorów tęczy, która okrywa. . . Ten łuk tak naprawdę zakryłby ziemię, gdyby on nie dotykał ziemi. To jest po prostu woda w kręgu krzywizny ziemi, która ją tworzy. Lecz, teraz, skoro Bóg jest Wieczny i On jest Doskonały: jest doskonałą miłością, doskonałym pokojem, doskonałą radością, doskonałym zadowoleniem. Wszystkich tych siedem duchów (tak jak to mamy w Objawieniu), one wychodzą; one tworzyły Boga, one były

doskonałością. Wszystko inne poza tym było czymś, co zostało z Tego wypaczone.

³⁸⁴ Więc jedynym sposobem, w jaki możemy wrócić do doskonałości, jest wrócić do Tego (do doskonałości, którą jest Bóg). Potem przychodzimy do doskonałości, potem mamy Życie Wieczne; bez końca, albo bez—bez czegokolwiek, to jest po prostu Życie Wieczne na zawsze.

³⁸⁵ Teraz on mówi o duszy...o duchu. Ponieważ my nosimy nasze ciała, nad grobami najświętszych w nas, z powodu tego ciała. I to ciało...Przede wszystkim, kiedy Bóg, Logos, które wyszło z Boga...

³⁸⁶ Albo tak jak to omawiałem, katolicy nazywają To: „Wiecznym synostwem Boga”. Przy czym, tak jak już wcześniej powiedziałem, to słowo nawet nie ma sensu. Widzicie, syn nie może być Wieczny, ponieważ syn musiał mieć początek. A więc Jezus miał początek, Bóg nie miał początku. Widzicie? Ale Syn był...nie Wieczne synostwo, ale Syn, który był u Ojca na początku, był tym Logos, które wyszło z Boga.

³⁸⁷ I to była teofania Boga, która wyszła. Ludzka postać, która nie miała takich oczu, jakimi ty widzisz; lepsze oczy. Ona nie miała takich uszu, jakimi ty słyszysz, ale o wiele lepszy słuch. Widzicie, To była teofania, bo cała ta tęcza zesłała do teofanii. Mojżesz To widział, kiedy To przechodziło przez tę skałę, w ten sposób. On widział plecy, powiedział: „To wyglądało jak człowiek”.

³⁸⁸ Abraham Go widział, kiedy On wstąpił do ludzkiego ciała i jadł cielęcinę, pił trochę mleka, jadł masło. Abraham Go widział, kiedy On tak po prostu przyszedł, a potem od razu stamtąd zniknął. Dowiedzieliśmy się, że nasze ciała składają się z szesnastu elementów ziemi, one się po prostu połączyły. I Bóg połączył je razem, i umieścił dwóch Aniołów w tych ciałach; Aniołów, którzy tam stali i rozmawiali. I Aniołowie byli ludźmi przy jednym...i w tamtym czasie.

³⁸⁹ Zwróćcie teraz uwagę, widzimy Kim był Melchizedek, Samym Bogiem! Nie mógł to być nikt inny; bo On był Królem Salemu, którym jest Jeruzalem. On nie miał ani ojca, ani matki; nie mógł to być Jezus, ponieważ On miał ojca i matkę. On nie miał początku dni ani końca życia; jest tylko Jeden, który to ma, to jest Bóg. To był Bóg, mieszkający tutaj, w teofanii. Widzicie? Zauważcie, Król Salemu.

³⁹⁰ Więc, Bóg żył przez wieki w Swoim ludzie. To był Bóg, który był w Dawidzie, który go skłonił do tego, że usiadł na górze jako odrzucony król i płakał. Ten sam Duch był zmanifestowany w Jezusie, Synu Dawida, Który został odrzucony w Jerozolimie i płakał.

³⁹¹ Józef, sprzedany za trzydzieści srebrników, znenawidzony przez swoich braci, miłowany przez swego ojca, zasiadł po

prawicy faraona i nikt nie mógł przyjść, chyba że . . . przyszedł przez Józefa, trąba zabrzmiała, i każde kolano skłoniło się przed Józefem: doskonały przedobraz Chrystusa. To był Duch Chrystusa, żyjący przez tych ludzi. Widzicie?

³⁹² Więc teraz, tutaj, kiedy Jezus umarł, to był Bóg zmanifestowany w ciele. Bóg stał się człowiekiem. Według praw odkupienia, jedynym sposobem, w jaki człowiek mógł odkupić utraconą posiadłość Izraela było to, że on musiał być krewnym. Musiał być bliskim krewnym. Księga Rut pięknie to wyjaśnia; i on musiał być krewnym. Więc Bóg musiał stać się krewnym człowieka w tym celu, żeby człowiek mógł stać się krewnym Boga. Widzicie?

³⁹³ On ma w sobie ducha, człowiek, gdy się urodzi, ponieważ to jest duch natury. To jest duch tego świata, to jest duch boga tego świata. On jest tylko nasieniem Adama.

³⁹⁴ Drzewo się rozmnaża. Roślinność się rozmnaża. Zwierzęta się rozmnażają. Ludzie się rozmnażają. Oni są produktem ubocznym oryginalnego stworzenia. Rozumiecie to?

³⁹⁵ Więc teraz, kiedy człowiek się rodzi, on się urodził z duchem tego świata w sobie. Właśnie dlatego musi się na nowo narodzić. Bowiem ten duch przychodzi na skutek poczęcia z ojca i matki, które było seksualnym poczęciem, i absolutnie nie mogłby żyć na zawsze. Więc on musi narodzić się na nowo. I zanim on mógł to zrobić, Bóg musiał zstąpić i uczynić dla niego drogę, żeby narodził się na nowo; ponieważ on nie mógł w żaden sposób odkupić siebie, był bez nadziei. On nie . . . bez nadziei, bez Boga, bez Chrystusa na świecie, zgubiony i stracony. On—on . . . nie mógł zrobić nic, żeby się uratować. On . . . każdy . . . Bez względu na to, czy był arcykapłanem, czy biskupem, czy był papieżem, kimkolwiek on był, był tak samo winny, jak każdy następny człowiek.

³⁹⁶ Więc był potrzebny Ktoś, kto nie był winny, żeby to zrobić. I tym Jedynym, który nie był winny, był Sam Bóg. I Bóg musiał zstąpić i stać się człowiekiem (i On przyszedł w postaci Chrystusa), by wziąć na siebie żądło śmierci, by wyrwać żądło śmierci, by nas odkupić, żebyśmy . . . nie przez nasze uczynki albo przez naszą dobroć (nie mamy żadnej), ale żebyśmy byli zbawieni przez Jego łaskę. Potem otrzymujemy Jego Życie do tego śmiertelnego ciała i teraz jesteśmy synami i córkami Boga, i mamy Życie Wieczne wewnątrz nas. Jesteśmy synami i córkami Boga. Dlatego Jezus, kiedy żył . . .

³⁹⁷ I żaden człowiek, bez względu na to jaki jest niegodziwy lub jaki dobry, kiedy musi . . . kiedy opuszcza tę ziemię, on nie jest martwy. On jest gdzieś indziej. Lecz on ma życie, które straci po tym jak zostanie ukarany w piekle za swoje uczynki, on . . . ale to życie musi się skończyć. Jest tylko jeden rodzaj życia Wiecznego.

398 Już to przerabialiśmy. Jeżeli człowiek może być grzesznikiem i może być wiecznie karany . . . On nie może być wiecznie karany, jeśli nie ma Życia Wiecznego. Jeżeli on ma Życie Wieczne, to on jest zbawiony. Widzicie? Więc jest tylko jeden rodzaj Życia Wiecznego, a jest nim *Zoe*: „Życie Boga”. I on nie może zginąć.

399 Ale ci niegodziwi są na pewnym miejscu, gdzie czekają (w mękach) na swój sąd (żeby zostali osądzeni według uczynków, które uczynili w ciele) w dniu ostatecznym. Teraz, lecz my . . . Niektóre grzechy ludzi idą przed nimi, a niektóre podążają za nimi.

400 Więc, jeśli wyznajemy nasze grzechy, On jest sprawiedliwy, żeby nam przebaczyć, dlatego nie będziemy musieli stanąć na Bożym sądzie. Rozumiecie to? Spójrzcie, List do Rzymian 8:1 „Dlatego teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Jezusie Chrystusie”. Którzy są W Chrystusie. Którzy przeszli z śmierci do Życia; widzicie, nie ma dla nas żadnego potępienia i byliśmy w Jezusie Chrystusie. „Którzy nie chodzą według ciała, lecz według Ducha”. Widzicie? „Ten, kto słucha Moich Słów, wierzy Temu, który Mnie posłał, ma Życie Wieczne”.

401 I jeśli ja zostałem przyjęty w Chrystusie, a Chrystus wziął na siebie mój sąd, i ja przyjąłem Jego ofiarę przebłagalną za moje grzechy, to jak Bóg może mnie osądzić? On mnie osądził, kiedy osądził Chrystusa. Więc jestem wolny od sądu. „Więc gdy zobaczę Krew, ominę cię”. Widzicie?

402 Lecz teraz, nie tak jest z człowiekiem niegodziwym. On idzie na miejsce udręki. I my wiemy, że to jest prawda. Ten niegodziwiec żyje. On jest na miejscu udręki. On jest na takim miejscu, gdzie nie wie . . . Właśnie w ten sposób spirytyści i medium wywołują te duchy ludzi, którzy odeszli, mówią jakies figlarne i brudne żarty, i inne rzeczy, jeżeli kiedykolwiek coś z tego widzieliście. W porządku. Dlaczego? Oni nie . . .

403 Spójrzcie na panią Piper, zanim opublikowano mój artykuł *Cud Donny Mortona*. Ilu z was czytało ten artykuł? Tak, wielu z was czytało, pewnie. I to jest w *Reader's Digest*. Zauważyliście? Tuż przed nim wyszedł o pannie Piper, największej spirytystce, jaką ten świat kiedykolwiek znał. Dwanaście stron poświęcono na jej historię. I przez pięćdziesiąt lat . . . Oni ją wozili po całym świecie, i naukowe dowody, i wszystko, że „ona naprawdę rozmawia ze zmarłymi, i ludzie przychodzą”. Co? Ani jeden raz nie było wzmianki o Imieniu Bożym, żadnej pokuty, żadnego Bożego uzdrowienia, nic na Ten temat, widzicie.

404 Jedyna rzecz, która tam była, ci ludzie byli tam wymieniani: „Janie, nie poznajesz mnie? Ja jestem George, byłem na *pewnym* miejscu i zrobiłem *to-i-to* oraz *to-i-to*. Czy przypominasz sobie to miejsce, gdzie poszliśmy i to zrobiliśmy?” Widzicie, to jest wszystko, co oni wiedzą. Oni odeszli. Przeszli z . . . Im—im nie zostało nic, oprócz sądu.

405 W którą stronę pochyła się drzewo, w tę stronę ono spada. I w jakim stanie ty umierasz . . . Właśnie dlatego nie zgadzam się z modleniem się za zmarłych, widzicie, z wstawienictwem modlitw albo—albo z komunią świętych i tak dalej. Według Bożego Słowa nie może tak być. Modlitwa o kogoś, po tym jak już go nie ma, nic nie pomaga. Oni są skończeni. Oni są . . . oni . . . Oni przekroczyli tę linię pomiędzy miłosierdziem a sądem. Albo przyszedli do miłosierdzia, albo odeszli od miłosierdzia. Jezus tak powiedział, w 16 rozdziale Ewangelii Świętego Mateusza, On—On—On tego nauczał; myślę, że to jest 16 rozdział Ewangelii Marka. Bogacz i Łazarz; żaden człowiek nie może przekroczyć tej przepaści i nigdy jej nie przekroczy! Tutaj to macie. Widzicie? Więc to załatwia sprawę.

406 Więc, kiedy Chrystus umarł, wszystko musiało złożyć świadectwo, że On był Chrystusem. Przejdźmy teraz do waszego pytania. Po pierwsze, gwiazdy nie chciały świecić, słońce zaszło, księżyc nie chciał wydać swojego światła, ziemia wybrzusiła swoje skały, przy Jego śmierci. A On poszedł i głosił duszom, które były w więzieniu, które nie pokutowały w czasach cierpliwości, za dni Noego. On, oni musieli to rozpoznać. Spójrzcie na to! I jeśli jest tutaj przypadkiem jakiś grzesznik, dzisiaj wieczorem, pomyśl o tym przez chwilę. Pewnego dnia ta Ewangelia, którą słyszysz zwiastowaną właśnie teraz, ty będziesz musiał złożyć Temu świadectwo. Gdzieś ugniesz kolano, bez względu na to, kim jesteś. Może to być za dziesięć tysięcy lat od dziś, może to się nie stanie aż . . . tego poranka. Gdziekolwiek to będzie, gdzieś się uklonisz i usłyszysz z powrotem tę samą Ewangelie, która kiedyś była tobie głoszona.

407 Bo po tym, jak te dusze były w więzieniu, które nie pokutowały kiedy Enoch i kiedy oni wszyscy głosili, i Noe . . . i z powodu Bożej cierpliwości, takiej jaka jest teraz, czekając na ten czas, który ma nadejść. Noe i Enoch, i oni wszyscy głosili, a ci ludzie naśmiewali się, i kpili sobie z nich. I oni byli w więzieniu, a Jezus poszedł i głosił tym duszom, które były w więzieniu. On był świadkiem! Niebiosa były świadkami, że On był, ziemia była świadkiem, że On był, piekło było świadkiem, że On był!

408 Biblia mówi, że to . . . Dawid, wiele lat temu, w Psalmach . . . W porządku, Bracie, przeczytaj tam te Psalm, jeżeli możesz. Psalm 16:10. [Brat Neville czyta Pismo—wyd.]

[Bo nie zostawisz mojej duszy w piekle; ani nie pozwolisz, żeby Twój Święty oglądał skażenie.]

409 Bracie, przeczytaj to samo tam, gdzie Piotr głosił, w Dziejach Apostolskich, 2 rozdział, 27 wiersz. [Brat Stricker czyta Pismo—wyd.]

[Ponieważ nie zostawisz mojej duszy w piekle, ani nie pozwolisz, żeby Twój Święty oglądał skażenie.]

410 Przeczytaj dwa wersety wyżej, bracie, żebyś mógł wziąć z tego kontekst.

[Ponieważ o Nim mówi Dawid: Zawsze widziałem Pana przed moim obliczem, bo on jest po mojej prawicy, żebym się nie zachwiał.]

[Dlatego rozweseliło się serce moje i rozradował się mój język; co więcej, również moje ciało odpocznie w nadziei:]

[Ponieważ nie zostawisz mojej duszy w piekle, ani nie pozwolisz, żeby Twój Święty oglądał skażenie.]

411 Czytaj teraz następny werset.

[Daleś mi poznać drogi życia; twoje oblicze nappełni mnie radością.]

412 Tak, zauważcie. Więc, mój przyjacielu, świadku Jehowy, chciałbym cię o to zapytać. Widzisz? Jeżeli piekło jest miejscem, Hades, Szeol, jakkolwiek chcesz to nazwać, jeżeli to się kończy w grobie, dlaczego On powiedział: „Ja nie zostawię Mojej duszy w piekle, ani nie dopuszczę, żeby Twój Święty oglądał skażenie”? Co ty na to? Widzisz?

413 Tu było jego ciało, w grobie; a Jego dusza była w piekle, głosił, żył! Co ty na to? On znowu był w Swojej teofanii. Jego dusza była tam, z tymi ludźmi, którzy również byli w teofanii. I on składał im świadectwo, że oni „nie pokutowali w czasie cierpliwości”.

414 On . . . Innymi słowy, On zapukał do drzwi. A kiedy drzwi otworzyły się na oścież i tam były wszystkie te dusze, które pokutowały, On powiedział: „Ja jestem Nasieniem niewiasty. Ja jestem Tym, o którym Enoch tutaj . . .” Tam, w Raju, na innym miejscu. Nie pogubcie się teraz w tych trzech miejscach: miejsce niegodziwych, miejsce sprawiedliwych i samo piekło. Widzicie?

415 Tak samo jak trójca z Nieba, jak: Ojciec, Syn i Duch Święty. Jak trójca bestii: fałszywy prorok, bestia i—i piętno bestii. I to wszystko, pamiętajcie, to wszystko jest w trójcy. Trójca tworzy jednego, doskonałego. Jeden jest doskonały. Ty jesteś doskonały, jeden w trzech: dusza, ciało i duch; woda, krew i nerwy. Widzisz, kimkolwiek jesteś, musisz wziąć tę trójkę, żeby uczynić jednego doskonałego. Weź trójkątny kawałek szkła i pozwól by zaświeciło na niego słońce, masz doskonałą tęczę. Widzisz, we wszystkim, musisz mieć trójkę, żeby uczynić jednego doskonałego.

416 I teraz przypomnijcie sobie o tym, kiedy On umarł, najpierw poszedł i głosił duszom, które nie były w więzieniu . . . które były w więzieniu, i złożył świadectwo, że On był „Nasiem niewiasty”. On był „Tym, którego Enoch widział przychodzącego z dziesięcioma tysiącami Swoich świętych”. On musiał złożyć świadectwo Pismom, które były głoszone przez

Noego i przez Enocha oraz przez sprawiedliwych, że „On Nim był”. Wszyscy musieli To rozpoznać!

417 Potem On wstąpił do piekła i otrzymał od diabła klucze śmierci i piekła.

418 Wrócił do góry, do Raju; i wyprowadził Abrahama, Izaaka, i Jakuba, i sprawiedliwych; i wstali z martwych (Ewangelia Mateusza 27), i oni wyszli z grobu, i weszli do miasta, i ukazali się ludziom na ulicy. Alleluja! Tutaj to macie!

419 Teraz, lecz Jego ciało. . . Podczas gdy Jego dusza była tutaj, składając świadectwo zgubionym, tutaj, na dole, zabrała klucze diabłu, przyszła z powrotem i wyprowadziła Abrahama oraz Izaaka; Jego dusza leżała w. . . Jego dusza była tam, na dole, robiąc to, a Jego ciało leżało w grobie. Właśnie dlatego Jezus powiedział. . . Ludzie mówią: „Więc, dlaczego Jezus mówi: ‘Wzbudzę je w ciągu trzech dni, powstanę w ciągu trzech dni’? On—On umarł w piątek po południu i wstał z martwych w niedzielę rano”.

420 Ale zobaczcie, to było „*w ciągu trzech dni*”, gdybyście wzięli słownik. Ponieważ On wiedział, że Dawid, pod namaszczeniem (pod namaszczeniem Ducha Świętego), powiedział: „Ja nie pozwolę, żeby Mój Święty oglądał skażenie”. On wiedział, że to się odnosiło do Niego. Wiedział, że to mówiło o Nim. On był Bożym Świętym i On wiedział, że skażenie następuje po siedemdziesięciu dwóch godzinach. Gdzieś w ciągu tych trzech dni On znowu stamtąd wyszedł, ponieważ Pisma nie mogą być złamane.

421 I każda obietnica w Nich odnosi się do mnie i odnosi się do ciebie, ona jest nasza!

422 On powiedział: „Zniszczcie to ciało, a ja je wzbudzę w ciągu trzech dni”. Ponieważ On powiedział: „Ja nie zostawię Mojej duszy w piekle, ani nie dopuszczę, żeby Mój Święty oglądał skażenie”.

423 On wiedział, że w ciągu trzech dni to ciało miało stamtąd wyjść. On tam nie został przez pełne trzy dni. Nie, panowie, z pewnością nie. On został tam tylko od piątku po południu do niedzielnego poranka, ani jedna komórka tego ciała nie mogła ulec skażeniu.

424 I On był martwy, i zabalsamowany, i leżał. . . lub owinięty w tkaninę i był złożony w grobie. W tym gorącym, błotnistym kraju to by zajęło tylko kilka godzin, a On zaczęłby ulegać skażeniu. Człowiek zaczyna obu-. . . obumierać, wiecie, jego ciało, jego nos się zapada i tak dalej, zaczyna się skażenie; ten gorący, wilgotny kraj. I ono zaczęłoby ulegać skażeniu, ponieważ było ciałem. Ale On wiedział, że zanim ta komórka ulegnie skażeniu, że Bóg powiedział przez proroka Dawida: „Ja nie pozwolę, żeby Mój Święty oglądał skażenie”.

425 Jakże On wziął Słowo Boże i żył Nim! Otóż, każda z tych obietnic tutaj, która Go dotyczyła, Bóg wypełnił każdą z nich. I każda obietnica, która odnosi się do wierzącego, Bóg wypełni każdą z Tych obietnic. Amen. Bądźcie po prostu pewni, że To jest Prawdą. Amen. Więc, Jego dusza. . .

Czy myślisz, że to jest. . . Nie, przepraszam. Gdzie był Duch Jezusa w ciągu trzech dni, kiedy Jego ciało było w grobie?

426 Jego Duch był w piekle, w niższych regionach; i On wstał z martwych. Może dodam tutaj krótkie—krótkie zdanie, które może wam bardzo pomóc. Kiedy On wstał z martwych, Jego. . . Kiedy On wstał z martwych, On absolutnie nie zakończył jeszcze dzieła odkupienia. Tak jest. On musiał wyczyścić tę całą rzecz. Cena została zapłacona, lecz ta okropność piekła, ta okropność grobu. . . I tutaj, kiedy On—kiedy On umarł, On poszedł od razu dalej. On wcale nie przestał działać, kiedy umarł, On dalej głosił! . . .? . . . Wybaczcie mi moje nieskromne zachowanie, ale On nie przestał!

427 Ty nigdy nie umrzesz! Twoje ciało może przez chwilę odpocznie, lecz Bóg je wzbudzi, On obiecał, że to uczyni. Lecz ty tak samo nie możesz zginąć, jak Bóg nie może zginąć. Tak jest. Patrzcie, Jego. . . potem, gdy On był martwy, dla kogo. . . martwy dla uczniów. On zasnął, tak właśnie było. Oni Go ułożyli do snu; tak jak On powiedział o Łazarzu: „Idę go wzbudzić”. Bóg musiał Go wzbudzić.

428 Patrzcie, On poszedł dalej, On dalej głosił. I On głosił duszom tutaj, w więzieniu. Poszedł dalej prosto do piekła, wziął klucze od diabła. Zaraz potem wrócił do góry i znowu głosił w Raju, i powstał z martwych trzeciego dnia. Odwiedzał swoich apostołów przez czterdzieści dni, a pod koniec czterdziestego dnia, poszedł prosto do góry; ponieważ wszystko nad nami, zabobony i wszystko inne. . . On wyciął wszystkie zabobony, każdą wątpliwość, i zrobił kolejkę modlitwy od ziemi do Chwały, podczas Swojego wniebowstąpienia. Poszedł do góry i usiadł po prawicy Jego Majestatu. Zwycięzca! Wielki Zwycięzca, absolutnie. Śmierć nie mogła Go powstrzymać! Piekło nie mogło Go powstrzymać! Ziemia nie mogła Go powstrzymać!

429 Kiedy On był tutaj, na ziemi, była Mu dana. . . On przyszedł do najniższego miasta i do najniżej żyjących ludzi, i dostał najniższe imię. Oto, co człowiek dla Niego uczynił. On przyszedł do Jerycha, do najniżej położonego miasta. Najmniejszy człowiek musiał się wdrapać na drzewo, żeby spojrzeć na Niego z góry. Oto, gdzie człowiek Go umieścił. On był pacholkiem do umywania stóp, najgorsza praca, jaką można komuś dać. Stał się najmniejszym. I dostał najniższe imię jakie mogło być dane, *Belzebub*: „książę diabłów”. Człowiek dał Mu najniższe imię, najniższe miejsce, i posłał Go do najniższych regionów najniższego piekła.

430 Bóg wzbudził Go z martwych i posłał Go do Najwyższych Niebios, i dał Imię, które jest ponad wszystkimi imionami. Alleluja! Więc, On nawet musi patrzeć w dół, żeby zobaczyć Niebo. Twój Tron jest wywyższony ponad niebiosa Niebios. I najwspanialsze Imię, jakie kiedykolwiek zostało wymienione w Niebie i na ziemi musi być. . . jest związane z Nim. To jest to, co Bóg uczynił dla Niego. Człowiek umieścił Go najniżej, a Bóg uczynił Go Najwyższym. On tam był, od najniższego do Najwyższego.

431 On stał się najniższym, aby mógł nas przyprowadzić do Najwyższego. On stał się nami, żebyśmy my, z Jego łaski, mogli stać się Nim, synami Bożymi. Tam właśnie poszedł. Amen! Błogosławcie Jego Imię. On przygotował drogę, żebyśmy my również mogli pewnego dnia przyjść: „Ponieważ Ja żyję, wy również żyjecie”.

432 Och, nic dziwnego. . . Kiedy człowiek uchwyci tę wizję, nigdy nie było człowieka, który mógłby to wyjaśnić. Oni to nawet próbowali wyjaśnić, tracąc rozum; ta wspaniała pieśń: „Och, miłość Boża, jakże bogata i czysta! Jakże niezgłębiona i mocna!” Ten ostatni wiersz. . . albo chyba ten pierwszy wiersz, brzmi: „Gdybyśmy ocean napełnili atramentem, A niebiosa byłyby zrobione z pergaminu; . . .” Czy wiecie gdzie ją znaleźniono? Zapisaną w zakładzie dla obłąkanych. . . na ścianie w instytucji dla obłąkanych. Żaden człowiek nigdy nie może wyjaśnić Bożej Miłości. Och, to nigdy nie może zostać wypowiedziane, co On dla nas uczynił. Ludzie, jak moglibyście tam umieścić choćby jedną zasługę? To jest Jego łaska, od początku do końca. Ja byłem zgubiony, zrujnowany, bezradny, niedobry, do niczego, a On ze Swojej łaski przyszedł i zbawił nas. Och, ludzie. To jest Jego. . . To jest mój Pan. To jest Jego miłość, to jest Jego dobroć.

433 Teraz mamy jeszcze mniej więcej siedem minut i mniej więcej piętnaście pytań, i. . .

62. Czy myślisz, że to jest właściwe, żeby kobiety wykonywały osobistą pracę poza kościołem?

434 Tak. To jest po prostu pytanie, po prostu. . . pytanie nie dotyczące pisma, ale. . . Oczywiście, że tak. Tak, panowie, wszyscy razem jesteście współpracownikami. Kobiety mają swoje miejsce i one to z pewnością czynią. Tak, panowie. Po prostu wykonujcie wszelką osobistą pracę, jaką możecie wykonywać i Bóg was za to pobłogosławi.

W porządku, zobaczmy teraz:

63. Proszę, wyjaśnij trójcę. Jak może Syn siedzieć po prawicy Ojca, orędując za. . . u Ojca, jeżeli oni nie są dwiema osobami?

435 Więc, kochany przyjacielu, to jest. . . to jest—to jest objawienie. Jeżeli Jezus powiedział: „Ja i Mój Ojciec jesteśmy

Jedno”, to jak może być ich dwóch? Widzisz? Więc, ich nie jest dwóch.

⁴³⁶ Pewna kobieta powiedziała mi kiedyś, a ja to wyjaśniałem, powiedziała: „Ty i twoja żona jesteście—jesteście dwojgiem, a jednak jesteście jedno”.

⁴³⁷ Ja powiedziałem: „Ale Bóg i Syn to coś innego niż to, widzisz”. Powiedziałem: „Czy widzisz mnie?”

„Tak”.

„Czy widzisz moją żonę?”

„Nie”.

⁴³⁸ Powiedziałem: „Zatem, Ojciec i Syn to coś innego; Jezus powiedział: ‘Kiedy widzicie Mnie, widzicie Ojca’”. Widzisz?

⁴³⁹ Ojciec i Syn . . . Ojciec był Wszechmogącym Jehową (Bogiem), przebywający w namiocie, nazwanym Jezus Chrystus, który był namaszczonym Synem Bożym. Jezus był Człowiekiem, a Bóg jest Duchem. Żaden człowiek nigdy nie widział Boga, ale jednorodzony od Ojca oznajmił Go. On był . . . On . . . Jego osobowość. Jego istota, Jego Bóstwo, kimkolwiek On był, On był Bogiem! On nie był niczym mniej, ani niczym więcej niż Bogiem. Mimo to, On był Człowiekiem. On był Człowiekiem, domem, w którym mieszkał Bóg. Tak jest, On był Bożym miejscem zamieszkania.

⁴⁴⁰ Więc, jeżeli chcecie do tego kilka miejsc Pisma: Bracie Neville, mógłbyś mi wyszukać Ewangelię Świętego Marka 14:62. Siostró Wood, ty mi wyszukaj List do Efezjan 1:20. Ktoś jeszcze ma Biblię? Więc, podnieście ręce. Siostró Arnold, masz tam z tyłu jedną? W porządku, wyszukaj mi Dzieje Apostolskie 7:55. W porządku. Ewangelia Marka 14:62, Brat Neville; Siostra Wood ma List do Efezjan 1:20; Siostra Arnold ma Dzieje Apostolskie 7:55.

⁴⁴¹ W porządku, masz to, Bracie Neville? W porządku, teraz przeczytaj. [Brat Neville czyta Pismo—wyd.]

[A Jezus powiedział, Ja jestem: i ujrzenie Syna człowieczego, siedzącego po prawicy mocy i przychodzącego na obłokach nieba.]

⁴⁴² W porządku, teraz, patrzcie na to pierwsze wyrażenie, tutaj, Jezus powiedział: „JA JESTEM”.

⁴⁴³ „JA JESTEM”. Kim był ten JA JESTEM? Nigdy nie było człowieka na całym świecie, który potrafiłby To zinterpretować. Nawet . . . wy, którzy czytacie słowniki, i tak dalej, nigdy nie było człowieka, który potrafiłby zrozumieć . . . Tu jest J-v-h-u. I nawet hebrajscy uczeni nie umieli Tego wypowiedzieć. Ten płonący krzak tam, tego dnia, kiedy On spotkał się z Mojżeszem, To był J-v-h-u. Więc oni To wymawiali „J-o-h, Jehowa”, ale To nie jest „Jehowa”. J-v-h-u, widzicie, nikt tego nie wie.

444 I wy mówicie: „Więc, Mojżesz Tego nie mógł zrozumieć”.

445 On powiedział: „Mogę powiedzieć, że kto?”

446 On powiedział: „Powiedz, że ‘JA JESTEM’ cię posłał. JA JESTEM”.

447 Teraz patrzcie, *JA JESTEM* to jest czas terazniejszy, nie „ja byłem” albo „ja będę”, *JA JESTEM*. Więc, On powiedział: „To będzie na pamiątkę przez wszystkie pokolenia: *JA JESTEM*”.

448 Spójrzcie teraz na Jezusa, stojącego tutaj podczas święta, tamtego dnia. Oni powiedzieli: „Teraz wiemy, że jesteś szalony”. Właściwe słowa: „Ty jesteś obłąkany”. (*Obłąkany* to jest „szalony.”) „My wiemy, że jesteś szalony. Ty jesteś Samarytaninem, ty masz diabła”. (Ewangelia Świętego Jana, 6 rozdział) I on powiedział: „Więc, ty mówisz, że jesteś. . . widziałeś Abrahama, a nie masz więcej niż pięćdziesiąt lat?” (On mógł wyglądać trochę staro jak na swój wiek, z powodu Swojej pracy, ale On miał tylko trzydzieści lat.) Powiedział: „Ty chcesz powiedzieć, że nie masz więcej niż pięćdziesiąt lat i ty ‘widziałeś Abrahama’? Teraz wiemy, że jesteś szalony”.
Widzicie?

On powiedział: „Zanim Abraham był, *JA JESTEM*”.

449 „*JA JESTEM*”, On był tym wielkim *JA JESTEM*. Tutaj On mówi tym Żydom jeszcze raz, widzicie: „*JA JESTEM*! I kiedy zobaczycie Mnie przychodzącego po prawicy mocy. . .” Czy to się zgadza?

450 Przeczytaj to jeszcze raz, bracie. [Brat Neville czyta Pismo—wyd.]

[. . . i wy ujrzyście Syna człowieczego, siedzącego po prawicy mocy i przychodzącego w obłokach nieba.]

451 Przeczytaj to teraz, Siostró Wood. [Puste miejsce na taśmie. Siostra Wood mówi: „List do Efezjan 1:20”—wyd.] Tak, proszę pani. [Siostra Wood czyta Pismo.]

[*Którą uczynił w Chrystusie, kiedy go wzbudził z martwych i posadził go po swojej prawicy w niebiańskich miejscach.*]

452 W porządku, przeczytaj swoje, siostró. Widzicie, to jest po prostu to samo. [Siostra Arnold czyta Dzieje Apostolskie 7:55—wyd.]

[*Lecz on, będąc pełen Ducha Świętego, utkwivszy wzrok w niebo, ujrzał Bożą chwałę i Jezusa stojącego po prawicy Boga,*]

453 Teraz, widzicie, Je- . . . Bóg nie mógł mieć wielkiej prawej ręki, widzicie, i Jezusa stojącego na Jego prawej ręce. *Prawa ręka* oznacza „autorytet”. Widzicie? Tylko dla przykładu, co gdybym—gdybym ja miał całkowitą władzę nad tym kościołem albo byłbym jakimś biskupem, a Brat Neville by zajął moje

miejsce, on by był moją prawą ręką. Widzicie, to znaczy, że on jest. . . on byłby po mojej prawicy.

⁴⁵⁴ Więc, Jezus jest po prawicy Mocy. Więc, On tak mówi tutaj, w Liście do Efezjan, kiedy on to wyjaśnia, On jest po prawicy Mocy. „Wszelka moc w Niebie i na ziemi” (On powiedział po Swoim zmartwychwstaniu) „jest dana w Moje ręce. Mam wszelką moc w Niebiosach i na ziemi. Dlatego idźcie i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca, Syna, i Ducha Świętego, nauczając je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem; oto Ja jestem z wami zawsze, aż do skończenia świata”.

⁴⁵⁵ „Wszelka moc w Niebiosach i na ziemi”. Gdzie to jest. . . Jeżeli jest w górze jakiś inny bóg oprócz Niego, to on jest bezsilny. Widzicie, nie może być żadnego innego Boga. „Cała moc Niebios i ziemi” leży w Jego rękach. Więc, widzicie: „On stoi po prawicy” (tak jak ten człowiek zadał pytanie), to nie znaczy. . .

⁴⁵⁶ Teraz patrzcie, ciało. . . Bóg jest Duchem. Tak, ilu z was to rozumie? Powiedzcie: „Amen”. Bóg jest Duchem, Jezus jest Ciałem i Jezus był Bogiem, który stał się ciałem. Jezus był. . . Nigdy nie mogliśmy zobaczyć Boga, widzicie, On jest Duchem. Nie możesz zobaczyć ducha. „Żaden człowiek nigdy nie widział Boga”. Żaden człowiek nie mógł zobaczyć Boga.

⁴⁵⁷ I pozwólcie, że to powiem: „Wy mnie nigdy nie widzieliście”. Ty mnie nigdy w życiu nie widziałeś i nigdy mnie nie zobaczysz. Tak jest. Ty widzisz to ciało, które przedstawia tę osobę, która jest tu, w środku. Więc to ciało nie ma Życia Wiecznego, ale duch ma Życie Wieczne. To ciało wróci, lecz ono znowu wyrośnie na swoje podobieństwo, tak samo jak ziarno pszenicy, które wpada do gleby. Chrześcijaństwo jest oparte na zmartwychwstaniu, a nie na zastąpieniu tego czymś innym. Zmartwychwstanie; ten sam Jezus zstąpił w dół, ten sam Jezus wrócił. Jeżeli zstąpisz w dół rudowłosy, wrócisz rudowłosy; jeżeli zstąpisz w dół czarnowłosy, wyjdiesz czarnowłosy. Widzicie, to jest zmartwychwstanie.

⁴⁵⁸ Kiedy zaczniesz jeść. . . niedawno zapytałem o to lekarza, powiedziałem: „Dlaczego tak jest, że kiedy miałem szesnaście lat. . . Zawsze, kiedy jadłem, odnawiałem swoje życie?”

⁴⁵⁹ Powiedział: „Tak jest”.

⁴⁶⁰ Przyjmujesz nowe—nowe komórki za każdym razem, kiedy robisz. . . ciało robi. . . albo pokarm produkuje komórki krwi, a te komórki krwi sprawiają, że stajesz się mocniejszy. Właśnie tak żyjesz. Zatem, za każdym razem coś musi umrzeć, żebyś ty mógł żyć. Każdego dnia coś umiera: jeśli jesz mięso, umarła krowa; albo cokolwiek jesz; i ryba umarła; albo—albo pszenica umarła, żeby zrobić chleb; ziemniak umarł, z którego masz ziemniaka; i. . . każda forma życia; możesz żyć tylko dzięki martwej substancji.

461 I ty możesz żyć Wiecznie tylko dlatego, że ktoś umarł: Jezus. Nie dlatego, że przyłączyłeś się do kościoła, nie dlatego, że zostałeś ochrzczony, nie dlatego, że wyznawałeś chrześcijaństwo; dlatego, że przyjąłeś Życie Jezusa Chrystusa, które krwawiło . . . Krew, która została przelana za ciebie, i ty Go przyjąłeś jako swojego osobistego Zbawiciela.

462 Więc zauważcie, ja o to pytam. Chciałbym *was* o to zapytać. Spójrzcie na to, to jest piękne. Może już wcześniej o tym tutaj nauczałem (nie wiem); głosiłem wszędzie, człowiek zapomina, co mówił na jednym . . . na innych miejscach. Ale dlaczego to jest, potem . . .

463 Więc myślę, że Siostra Smith . . . Nie wiem czy znałem już wtedy Brata Fleemana, czy nie. I Tryphena, pamiętam ją, gdy była małą dziewczynką. Ty mnie pamiętasz, kiedy byłem . . . byłem mały, niski, krępy; z czarnymi, falowanymi włosami. Kiedyś zajmowałem się boksem. Och, myślałem, że jestem człowiekiem, który ma na tym świecie jakiś styl. „Och”, ja myślałem: „nikt nie jest w stanie mnie pokonać. Nie, panowie”. Lecz ja się dałem w to wrobić, widzicie. Ale ja . . . Więc, po prostu pomyślałem: „Och, ludzie”. Pomyślałem: „Gdybyś mógł włożyć mi to na plecy, chodziłbym z tym po ulicy”. Pewnie, nic mi nie przeszkadzało. I za każdym razem, kiedy coś jadłem, stawałem się coraz większy i silniejszy, przez cały czas. Za każdym razem, kiedy wkładałem nowe życie do . . . Jadłem kapustę, ziemniaki, fasolę i mięso tak samo jak dzisiaj. I cały czas stawałem się coraz silniejszy i większy. A gdy dorosłem do wieku mniej więcej dwudziestu pięciu . . .

464 Teraz jem lepiej niż jadłem wtedy, wy wszyscy mnie znacie, wiecie o tym. Teraz mogę się lepiej odżywiać, wszyscy możemy. Ale dlaczego tak jest, Bracie Eagen, jeżeli dalej jem lepsze jedzenie, więcej jedzenia, lepsze witaminy i wszystko . . . I im więcej jem, tym bardziej stopniowo słabnę. I teraz staję się starym człowiekiem, z pochyłonymi ramionami, łysym, siwiejącą, ręce mi się marszczą, twarz się zapada, ramiona się pochylają, trudno jest wstać rano z łóżka, i . . . Och, ludzie. Dlaczego tak jest? Jeżeli odnawiam moje życie za każdym razem, kiedy jem, w takim razie dlaczego tak jest?

465 Jeżeli nalewam wodę z dzbanka do szklanki, ona napełni się do połowy, a potem zaczyna jej coraz bardziej ubywać zamiast przybywać; i czym więcej do niej wlewam, tym pręcej z niej ubywa. Tutaj to macie. I nie moglibyście udowodnić tego naukowo, nawet gdybyście musieli. Ta Księga jest jedynym dowodem na to, że Bóg to ustanowił; to jest umówione spotkanie, Bóg widział jak przychodzimy.

466 Wy, starsi mężczyźni i wy, starsze kobiety, może niektórzy z waszych—waszych małżonków, może wasze żony odeszły, to nie—to nie martwi nas wcale. Alleluja! Oni są tam, tuż za zasłoną,

czekają, absolutnie, i tęsknią żeby być znowu razem z wami. To się zgadza, oczywiście, oni tęsknią. Tęsknią, żeby być znowu razem. Biblia mówi, że tak jest, te dusze pod ołtarzem wołają: „Panie, jak długo?” Widzicie? One nie są w swoim właściwym stanie.

⁴⁶⁷ Bóg nie uczynił nas Aniołami, on nas uczynił mężczyznami i kobietami. Zawsze będziemy mężczyznami i kobietami, ponieważ jesteśmy produktem Bożej własnej inteligencji. Zawsze możemy być mężczyznami i kobietami.

⁴⁶⁸ Lecz co to sprawia? Widzisz, może myślisz, że kiedy przyszłaś do ołtarza, ty i twój mąż, powiedzieliście, że bierzecie siebie nawzajem, żebyś była prawnie poślubioną żoną i żebyście żyli razem w świętym związku małżeńskim, i Boże łaski, i tak dalej, i wszystkie wasze świadectwa, które składacie, i wasze ślubowania, które złożyliście. Pierwsza rzecz, wiecie, zacznijcie oboje zwracać na to uwagę. On był wyprostowany i miał lśniące włosy; i mama i jej ładne, małe, brązowe oczy, albo niebieskie oczy, czy jakiegokolwiek miała. Och jak ty na nią patrzyłeś. Wyszedłeś, spojrzawsz na tatę: „Teraz wyprostuj te ramiona”; i po chwili one zaczynają opadać. Mamie zaczyna siwieć głowa, zaczyna się artretyzm i tak dalej. I po pewnym czasie ona odeszła albo on odszedł.

⁴⁶⁹ Co to było? Kiedy Bóg widział ciebie stojącego tam, On powiedział: „To jest to, właśnie takiego ciebie chcę. W porządku. Śmierć, chodź, ale nie możesz ich zabrać, dopóki Ja ci nie pozwolę”.

⁴⁷⁰ Och, och, myślę o Hiobie. Tak, Bóg patrzył w dół, Hiob wiedział, że Bóg go miłował. (I zauważcie, on was nie może zabrać.) On powiedział: „masz go w swoich rękach, lecz nie odbieraj mu życia”.

⁴⁷¹ A potem, pierwsza rzecz, którą wiesz, ramiona zaczynają się pochylać i po jakimś czasie byłeś już martwy. Co się stało?

⁴⁷² Więc, w zmartwychwstaniu nie będzie ani jednej rzeczy, która symbolizuje śmierć. Tam nie może być ani jednej rzeczy, która symbolizuje tę ziemię, z czego. . . Widzicie, przyszlście z Bożej woli, mieliście życie. Potem przychodzi śmierć, zabiera was stąd. Jecie to samo jedzenie i wszystko, pijecie tę samą wodę, wszystko; ale przychodzi śmierć. Ale ten obraz już jest ustalony. Alleluja! W zmartwychwstaniu znów będziesz żywy. I tam nie będzie już więcej śmierci, ani niczego, co by przypominało śmierć, albo starego wieku, albo kalekich, czy czegoś podobnego. Nieśmiertelni, staniemy na Jego podobieństwo, doskonali na zawsze. Alleluja. Och, ja. . . To sprawia, że każdemu chce się krzyżeć, szczególnie kiedy dożyjesz mojego wieku.

⁴⁷³ Mój wiek jest, tak mi się wydaje, kiedy o tym pomyślę, jestem starszy niż kiedykolwiek. Człowiek jest po prostu czymś takim, co się zmienia, widzicie. To. . . Zaczynasz się dziwić: „O co w

tym wszystkim chodzi? Co ja zrobiłem?” Patrzą tu, wstecz, i myślę: „Ludzie, o, rany! Więc, do czego to doszło, Panie? Ja tutaj jestem w wieku czterdziestu ośmiu lat, jeszcze dwa lata, a będę w połowie setki. Fiu! Jestem tylko . . . Spójrz tylko na tych kilka dusz, które pozyskałem; chciałbym pozyskać miliony i miliony więcej”. Boże, pomóż mi.

⁴⁷⁴ Ja nawet wstydzę się tego, że wracam do domu na wakacje. Myślę: „Och, zniwo jest dojrzałe, a robotników mało. Miliony ludzi umiera każdego dnia w grzechu i w hańbie, posłuchaj ich wołania”. Kładę się do łóżka w nocy i słyszę tych biednych pogan, krzyczących tam, w tym kraju. Jak oni przychodzili tysiącami, przeciskali się do mnie, i—i stałem tam na lotnisku, gdzie oni musieli ustawić milicję, żeby ich trzymać z tyłu, tylko po to, żeby posłuchać historii o Jezusie Chrystusie.

⁴⁷⁵ A tu możemy błagać, ogłaszać w gazecie i wszystko możliwe, i dać im najfajniejsze miejsca, żeby sobie usiedli, najlepsza rozrywka z fajnym śpiewem, a oni przyjdą i: „*Aaach!* Więc, myślę, że to było w porządku, jednak to nie należy do mojej wiary”.

⁴⁷⁶ Och, ludzie, jak—jak—jak długo to może potrwać? To nie jest . . . to nie jest w porządku. Tu wyrzucamy setki miliardów ton jedzenia do kosza na śmieci, a tamci ludzie chętnie by to przyjęli. I oni są stworzeniami tej ziemi, tak samo jak my. Ludzie, my . . . Więc, to nie może potrwać już zbyt długo w takim stanie.

⁴⁷⁷ W porządku, więc, Kim jest Ojciec? Ojciec i Syn są Jedno. Patrzcie, w Pierwszym Liście Jana 5:7 jest powiedziane: „Jest trzech, którzy składają świadectwo w Niebie, Ojciec, Słowo (którym jest Syn) . . . Ojciec, Syn i Duch Święty: ci trzech są Jedno”.

⁴⁷⁸ „Jest trzech, którzy składają świadectwo na ziemi, to jest woda, krew i Duch”. To są trzy elementy, które wyszły z ciała Chrystusa. Oni przebili Jego bok: wyszła woda, wyszła Krew: „W Twoje ręce powierzam Mego Ducha”. Tutaj to macie, to są te trzy elementy. Te trzy nie są jedno, ale *zgadzają się* w jednym.

⁴⁷⁹ Ojciec, Syn i Duch Święty; Pierwszy List Jana 5:7 mówi: „Ci trzech są Jedno”.

⁴⁸⁰ „Woda, krew i Duch *zgadzają się* w jednym”. Nie są Jedno, ale *zgadzają się* w jednym. Więc Ojciec . . . I jedyna rzecz, którą to ciało mogło uczynić, gdy Bóg może widzieć Siebie, że to ciało przeszło przez karę, właśnie tam to się skrzyżowało . . . przejęcie, właśnie tam, widzicie. Właśnie wtedy On widzi tę Krew, stojącą pomiędzy Nim a sądem. Tutaj jest Jego Słowo, które mówi: „W dniu, w którym z niego zjesz, tego dnia umrzesz”. A tutaj Jezus powiedział: „Ja . . . Lecz Ja zająłem ich miejsce. Widzicie, Ja zająłem ich miejsce”.

⁴⁸¹ Pamiętacie moje opowiadanie z tamtego wieczora, w którym widziałem wizję naprawdę złej kobiety, która była w tamtym pokoju? I ja ją potępiałem, mówiąc: „Boże, dlaczego nie

wysadzisz tego lokalu w powietrze?” Potem On *mi* pokazał, widzicie. I podszedłem do niej, i powiedziałem jej, co się wydarzyło.

Więc, to jest moje ostatnie pytanie.

64. Czy myślisz, że według Pisma Żydzi będą... przyjmą Chrystusa tuż przed Pochwyceniem Kościoła?

⁴⁸² Ja—ja—ja naprawdę wierzę, że Pochwycenie Kościoła... To jest moja własna opinia, widzicie. I gdybyśmy mieli czas, my byśmy to omówili, lecz teraz jest—jest już po dziewiątej. Patrzcie, naprawdę wierzę, że Żydzi przyjmą Chrystusa przy Jego drugim Przyjściu. Więc pamiętajcie, żeby ta osoba to wiedziała, nasze oczy zostały zaślepione albo ich oczy zostały zaślepione, żebyśmy mogli otrzymać wzrok. Każdy wie, że Pisma o tym mówią. Czy to jest prawda? Paweł nam mówi, że nasze... że my zostaliśmy zaślepieni... że Żydzi zostali zaślepieni w tym celu, abyśmy my mogli przyjąć Chrystusa. Widzicie? I my jesteśmy dzikim drzewem oliwnym, które zostało wszczepione do tego drzewa dzięki adopcji.

⁴⁸³ Więc tutaj jest moja opinia, ja wam po prostu podam... Oni mnie pytają: „Czy myślisz...?” Więc myślę, że to się stanie właśnie w ten sposób. Ja nie wiem. Cokolwiek to jest, jestem pewien, że z Bożej łaski i dzięki Jego miłosierdziu my tam będziemy; widzicie, z Jego łaski, cokolwiek to jest. Może nie będę w stanie tego rozgryźć, lecz tutaj jest to, co ja myślę. Wierzę, że jesteśmy w czasie końca. Wierzę, że wiek pogan właśnie się kończy. Wierzę, że jesteśmy na końcu.

⁴⁸⁴ I teraz Żydzi; tu są dwie rzeczy, które zawsze wprowadzały Żydów w błąd: Oni byli ślepi, nie mogli tego zobaczyć; i dlatego poganie, z powodu jednej rzeczy, wiele razy... .

⁴⁸⁵ Rozmawiałem z Żydem w Benton Harbor, Siostró Smith, i wiesz co on do mnie powiedział? Tam, przy jednym z tych izraelskich... żydowskich miejsc tam. To pytanie dotyczyło uzdrowienia ślepego człowieka. I on powiedział: „Nie możesz rozciąć Żydów na... Nie możesz rozciąć Boga na trzy sztuki i dać Go Żydowi; uczynić Go Ojcem, Synem i Duchem Świętym”. Powiedział: „Nie możesz tego zrobić dla Żyda, my nie jesteśmy bałwochwalcami”. Powiedział: „My wierzymy w *jednego* Boga”. Widzicie?

⁴⁸⁶ A ty robisz z Boga trzech: Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego; na pewno zaślepisz Żyda właśnie tam, ponieważ on wie lepiej. On to wie dużo lepiej. To by zrobiło z ciebie bałwochwalcę z taką pewnością, jak to, że istnieje bałwochwalstwo, ty masz trzech bogów. Musisz z nich zrobić tego samego Boga, to nie są trzej bogowie, to są trzy urzędy tego samego Boga. Widzisz, Bóg usługiwał w Ojcostwie, On usługiwał w Synostwie, a teraz On służy w okresie Ducha Świętego. To jest ten sam Bóg.

487 Z tego powodu otrzymaliśmy polecenie, aby chrzcić w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego; ponieważ, nie w imię . . . W *Imię*, nie imiona; nie w imiona, albo w imię Ojca, w imię Syna, w imię Ducha Świętego; ale „w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Widzicie, rozpoznając tego samego Boga jako Chrystusa. Widzicie, oto Kim on jest, nie może być inaczej. Widzicie? I Pismo . . .

488 A—a zatem, jeżeli nasze objawienie jest błędne, to Piotr i pozostali apostołowie nauczali błędnie; ponieważ każda osoba w Biblii została ochrzczona w Imię Pana Jezusa Chrystusa. Ani jedna osoba nigdy nie została ochrzczona w „Ojca, Syna i Ducha Świętego”, to jest katolicka doktryna. Mogę wam to udowodnić przy pomocy ich własnych słów, ich własnych słowników i wszystkiego. To jest katolickie kredo, a nie—a nie doktryna Biblii. I żaden człowiek . . .

489 Nawet Król Anglii został ochrzczony w Imię Jezusa Chrystusa. Mniej więcej sześćset lat po śmierci ostatniego apostoła, kiedy ona nawet nie nazywała się Anglią, nazywano ją „Krajem Aniołów”. Właśnie stąd wywodzi się ta nazwa. On został ochrzczony w Imię Jezusa Chrystusa.

490 I mały wróbelek go nawrócił. Kiedy . . . Jeżeli sobie przypominam, nie Święty Angelo. Więc jak on się nazywał? Agabus, myślę, że to był Święty Agabus, teraz nie jestem pewien tego imienia. Lecz, tak czy owak, on tam poszedł i oni mieli trochę tych . . .

491 Oni ich nazywali aniołami, ponieważ inni ludzie i Asyryjczycy, i tak dalej, byli ciemnoskórzy, a ci Anglicy mieli długie, białe, kręcone włosy, włosy blond, Anglosasi, wiecie, niebieskoocy. I powiedzieli: „Oni wyglądają jak Aniołowie”, więc nazwali to „Krajem Aniołów”.

492 I sługa Pański pojechał tam i głosił ich królowi, a oni siedzieli na wielkim, otwartym miejscu, przy ognisku. Czytałem historię o tym nie tak dawno. I mały ptaszek przyleciał do światła i wyleciał z powrotem, a król zadał pytanie: „Skąd on przyleciał i dokąd poleciał?” Widzicie? „On przyleciał do światła i my go widzieliśmy, i odleciał z powrotem do ciemności. Czy to nie jest droga, którą idzie człowiek?” on powiedział.

493 „Lecz kim on był, zanim mógł tu przylecieć?” powiedział kaznodzieja, widzicie. To przemówiło do króla; i następnego poranka on i cały jego dom zostali ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa. Tak jest.

494 Co potem? Pierwszy człowiek, który kiedykolwiek został pokropiony albo ochrzczony w jakikolwiek sposób, w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”, był w kościele katolickim. Pierwsze pokropienie, jakie kiedykolwiek miało miejsce, było w kościele katolickim. Pierwsze polanie, jakie kiedykolwiek miało miejsce, było w kościele katolickim. Kościół protestancki zawsze

chrzczył. . . w Biblii, apostołowie, przez zanurzenie w Imię Jezusa Chrystusa. Wszędzie. Znajdźcie choć jedno miejsce, gdzie oni chrzcili inaczej, widzicie.

495 Więc w tym, w tym wielkim czasie, Żydzi nie mogą. . . Ja zapytałem tego rabina, powiedziałem: „Rabbi, czy byłoby ci trudno uwierzyć prorokom?”

496 On powiedział: „Ja wierzę prorokom”.

497 Ja powiedziałem: „W Księdze Izajasza 9:6, co on miał na myśli: ‘Syn nam się narodził’? O kim on mówił?”

498 On powiedział: „On mówił o Mesjaszu”.

499 Powiedziałem: „W takim razie Mesjasz się narodzi?”

500 „Tak, On się narodzi”.

501 Powiedziałem: „Zatem, jeżeli On ma się narodzić, On ma. . . On będzie miał matkę”.

502 „Tak, On musi mieć matkę. I On musi mieć również ojca”, powiedział.

503 Ja powiedziałem: „Absolutnie. A czy byłoby ci trudno uwierzyć, że to nie będzie. . . że Bóg, ten Wielki Jahwe, Który otworzył Morze Czerwone, nie mógłby pozwolić temu Dziecku urodzić się przez niepokalane poczęcie?” Widzicie? Tam on był.

504 On powiedział: „Ale nie możesz z Niego zrobić trzech bogów”.

505 Ja powiedziałem: „On nie jest trzema bogami”. Powiedziałem: „Kim Mesjasz będzie dla Boga?”

506 On powiedział: „On będzie Bogiem”.

507 Ja powiedziałem: „Teraz to masz. Teraz to masz, On jest Bogiem”. Dokładnie tak.

508 Potem on mi próbował powiedzieć, powiedział: „Więc, ten człowiek był złodziejem, ten Jezus z Nazaretu. On był złodziejem”.

509 Ja powiedziałem: „Rabbi, jak to jest, że On był złodziejem?”

510 „Więc”, on powiedział: „twoje własne pisma mówią, że ‘On wszedł na pole zboża, w dzień sabatu, i zbierał zboże’”.

511 Ja powiedziałem: „Więc, rabbi, ty wiesz lepiej. . . więcej na temat Pisma. Twoje własne Pismo mówi, że to jest legalne: ‘To jest zgodne z zakonem, żeby człowiek poszedł i jadł tyle zboża, ile chce, lecz niech nie wkłada tego do worka i nie zabiera’. Twój własny zakon, rabbi”.

512 I on tam stał przez chwilę, on—on—on w to wierzył, ponieważ on—on złożył świadectwo. On powiedział, po chwili, powiedział: „Więc, co—co sprawiło, że oczy Jana. . .” Powiedział: „Jak ty to zrobiłeś?”

513 Powiedziałem: „W Imieniu Jezusa Chrystusa”.

514 „Uch”. On—on nie wiedział; powiedział: „Więc, nie możesz rozciąć Boga na trzy części”.

515 Ja powiedziałem: „On był Jehową zmanifestowanym w ciebie, Rabbi. On . . . To jest to, kim On był, On był Jehową w ciebie. Jego Własne, ludzkie imię, które było Imieniem odkupienia, ponieważ nie ma żadnego innego imienia, danego pod Niebem, przez które człowiek mógłby być zbawiony, tylko poprzez to ludzkie Imię odkupienia: Pan Jezus Chrystus. Tak jest. On był Bogiem, On jest Bogiem, On będzie na zawsze Bogiem, to się dokładnie zgadza, Panem Jezusem Chrystusem”.

516 Więc, ja wierzę, że kościół z pogan wkrótce . . . to dokończenie ciała kościoła z pogan. Drzwi między . . . Jezus powiedział w Ewangelii Mateusza 24 (posłużę się przez chwilę tym jednym miejscem Pisma), On powiedział: „Oni będą deptać po murach Jerozolimy aż do zakończenia okresu pogan”.

517 Teraz patrzcie. To zostało powiedziane przez naszego Pana Jezusa, w Ewangelii Mateusza 24, że Żydzi nie będą się tam liczyli. Daniel kiedyś powiedział, w dawnych czasach proroków, on powiedział, że miało być wyznaczonych siedemdziesiąt tygodni dla Żydów. I Mesjasz miał przyjść (ten Książę) i miał prorokować w połowie siedemdziesiątego tygodnia, to było siedem lat, i w międzyczasie On miał zostać zabity. Patrzcie jakie to było doskonałe, Jezus głosił dokładnie trzy i pół roku, i został ukrzyżowany. Ale są trzy . . . To się pojawia właśnie tutaj, w tym innym pytaniu. Zostało im, Żydom, jeszcze wyznaczone trzy i pół roku. Tak musi być.

518 Więc jeśli weźmiecie Księgę Objawienia, 7 rozdział, Jan widział sto czterdzieści cztery tysiące Żydów, wszystkich zapieczętowanych, z dwunastu pokoleń Izraela. Widzicie co mam na myśli? Jednak wcześniej miało mieć miejsce to wyjście.

519 Teraz patrzcie jakie to jest piękne, teraz, zanim zakończymy. Patrzcie jak—jak to się kręci w kółko. Więc, ci Żydzi byli zaciemnieni.

520 Więc, ci Żydzi, tutaj, większość z nich tutaj jest tylko . . . wy wiecie jacy oni są, oni posiadają bogactwa tego świata. I oni są po prostu—po prostu ludźmi pieniędzy, i to jest wszystko, co można z tego wynioskować, widzicie; i oni są bardzo arogancy, obojętni, i nie chcą słuchać. Ale to nie są ci, o których On mówił, jeżeli zwrócić uwagę.

521 Więc, poganie . . . Teraz patrzcie, tym Żydom pozostało jeszcze trzy i pół roku. Teraz, Jezus powiedział, że miasto Jeruzalem będzie deptane przez pogan, aż okres pogan . . . (Więc wy, ludzie, którzy nie wierzycie w okresy czasu, co z tym?) . . . Aż się zakończy okres pogan. A gdy się skończy okres pogan (czas pogan jest zakończony), potem to miasto zostanie oddane Żydom. I Jezus mówił dalej, że to pokolenie . . . Powiedział: „Kiedy wyjdziecie i zobaczycie jak drzewo figowe

wypuszcza pączki, i wszystkie inne drzewa wypuszczają pączki”, powiedział: „wiecie, że lato jest blisko”. Powiedział: „Podobnie, kiedy zobaczycie, że wypełniają się te rzeczy, wiedzcie, że czas jest blisko, tuż u drzwi; i zaprawdę powiadam wam, że nie przeminie to pokolenie, dopóki te rzeczy się nie wypełnią”.

⁵²² Więc, oni tego wypatrywali w tamtym pokoleniu: „To jest to, o czym On mówi”. Wcale nie!

⁵²³ Słuchajcie! On powiedział: „To pokolenie, które widziało, że drzewo figowe wypuszcza pączki”. Teraz patrzcie, On powiedział: „Drzewo figowe i wszystkie inne drzewa”. Więc, innymi słowy: „W tym czasie miało być ogólnoświatowe przebudzenie”. Teraz patrzcie na to proroctwo, jak ono działa i po prostu doskonale się z tym łączy. Teraz patrzcie. „Wszystkie inne drzewa wypuszczają pączki, budzą się do życia”. Drzewo, kiedy wypuszcza pączki, budzi się do życia. Czy to jest prawda? Więc, każdy proroczy nauczyciel wie, że drzewem figowym zawsze byli Żydzi. My o tym wiemy. To są Żydzi. Więc . . .

⁵²⁴ I spójrzcie na Joela, kiedy on to przejął, powiedział: „Co zostawiła liszka, pożarły gąsienice; a co zostawiły gąsienice, pożarła szarańcza; a co szarańcza zostawiła . . .” Jeżeli zwrócić uwagę, to jest dokładnie ten sam insekt w różnych stadiach: liszka, gąsienica, szarańcza. To jest dalej ten sam robak, to są po prostu różne stadia jego życia. Teraz patrzcie, ten sam robak kiedyś zaczął żerować na tym drzewie Żydów, ściał je i zaczął pożerać, i pożerać, i pożerać, i pożerać, aż został tylko pień; lecz potem on powiedział: „Ja przywrócę, mówi Pan, ‘wszystkie te lata, które pożarła gąsienica. I sprawię, że Mój lud będzie się radował’”. Widzicie? Więc, to drzewo zostało pożarte. Poganie zostali do niego wszczepieni, to jest prawda. W porządku, musimy przynosić owoc.

⁵²⁵ Teraz, kiedy przychodzi koniec czasu, kiedy zbliżamy się do końca (jeżeli ja to dobrze widzę), Ewangelia brzmi: powinno mieć miejsce wielkie przebudzenie.

⁵²⁶ Więc, czy wiedzieliście, że flaga Żydów jest najstarszą flagą świata? I ona leżała nieużywana przez dwa tysiące lat, jeszcze więcej, mniej więcej dwa i pół tysiąca lat. Żydowska flaga, ta sześcioramienna gwiazda Dawida, nie powiewała przez dwa i pół tysiąca lat; od czasu uprowadzenia do Babilonu. A teraz, ponieważ Rzymskie Imperium ich przejęło (i Mesjasz przyszedł, ale oni Go odrzucili), zostali rozproszeni na cztery strony świata. Ale czy wiedzieliście, że szóstego maja, 1946 roku, ta flaga jeszcze raz zawisła z powrotem nad Jerozolimą? Czy wiecie, że siódmego maja, 1946 roku, ukazał mi się Anioł Pański (następnego dnia), tutaj, i posłał mnie na cały świat, aby przynieść przebudzenie? Zaraz następnego poranka! Kiedy podniesiono tę flagę w Jerozolimie, kiedy słońce zachodziło tego

popołudnia, Anioł Pański pojawił się w tym samym czasie tutaj, w Stanach Zjednoczonych. „Kiedy widzicie drzewo figowe i pozostałe drzewa wypuszczające pączki!”

⁵²⁷ Ilu z was pamięta tę Gwiazdę, wiszącą tutaj, nad Rzeką Ohio, przed wielu laty, kiedy On powiedział . . . Tutaj jest jeszcze zdjęcie Tego, kiedy On zstąpił. Powiedział: „Twoje Przesłanie wyjdzie jako zwiastun drugiego Przyjścia, tak jak Jan przyszedł jako zwiastun pierwszego Przyjścia”. I patrzcie, cały świat ogarnęło przebudzenie. Dziesiątki tysięcy razy tysiące i tysiące, i wielkie przebudzenie.

⁵²⁸ Wszyscy ci legaliści i wszyscy inni w całym kraju, i wielkie kościoły, oni powiedzieli: „Dni Billy Sunday’a przeminęły”. Lecz kiedy oni zobaczyli, że kościół zaczął się przebudzać (zwykli ludzie), oni musieli zachować twarz. Charles Fuller zająłby to miejsce, ale on był za stary; więc oni poszli z Billym Grahamem. A Bóg wziął Billy’ego Grahama, albo zrobił to kościół baptyistyczny, i oni wszyscy zebrali się wokół niego. A Billy Graham nie jest nawet w połowie takim kaznodzieją jak Brat Neville, więc jeśli chodzi o bycie kaznodzieją, to nie w . . . nie, w żadnym wypadku. Lecz co to jest? Oni musieli to uczynić, to jest organizm i wszyscy są właśnie wokół tego, zgromadzają się około. Billy mówi to samo. Widzicie, oni musieli to zrobić. I to musiało być zrobione, żeby się wypełniło Słowo Boże. Oni nie mieli Ducha, wokół którego mogliby się zgromadzić, więc musieli wziąć Słowo, wokół którego mogliby się zgromadzić; tak też zrobili. A Billy jest kaznodzieją Słowa i on jest elegantem, wokół którego zgromadzili się wszyscy zimni formaliści. A ta nadprzyrodzona Istota z Boskim uzdrowieniem, z mocą i działaniem, i tak dalej, przez Boże cuda, wprowadza to . . . ten Kościół, pochwyconą Oblubienicę, która posiada Olej w Swojej lampie, doprowadza Ją do przebudzenia. Widzicie? Ten chłodny, formalny kościół miał swoje przebudzenie. A tutaj Izrael zaczyna swoje przebudzenie.

⁵²⁹ Właśnie teraz mam w domu film: *Trzy Minuty Przed Północą*. I mamy zdjęcie tych Żydów, którzy przychodzą. Wchodzą; widzieliście to w czasopiśmie *Look*. I te obładowane okręty przyplływają z Iranu i z innych krajów; ci Żydzi nie wiedzieli, że Jezus w ogóle był na ziemi, oni tam poszli, kiedy zostali uprowadzeni do Babilonu. To jest wszystko, co w ogóle wiedzieli. Oni orali . . . widzieliście to w czasopiśmie *Look* albo *Life*, i w innych, jak oni orali starymi, drewnianymi narzędziami. A kiedy zobaczyli przylatujące samoloty, pomyśleli sobie: „To jest to”, bo Bóg im powiedział, że „oni tam będą i zostaną przeniesieni z powrotem do Jerozolimy na skrzydłach orłów”. Tak jest. Oni tam są. A ten Żyd powiedział: „To jest to”. Oni zaraz weszli na pokład, a my mamy o nich film z ich własnym głosem, i robiono z nimi wywiady; przychodzą ze wszystkich stron świata. Niektórzy niosą bliźnich na swoich plecach, i ślepych, i kalekich.

Oni wychodzą ze statków, przychodzą ze wszystkich części świata.

⁵³⁰ I oni zaczęli podnosić, zbierać kamienie z ziemi, do worków; a dzisiaj znaleźli źródła wód, przy czym to jest największy rolniczy kraj na świecie. Morze Martwe zawiera więcej bogactw niż cała reszta świata razem wzięta. Żydzi wracają; to było zakryte dla pogan, lecz oni kwitną jak róża.

⁵³¹ Oni powiedzieli tym—tym Żydom, powiedzieli: „Wracacie, żeby umrzeć w swojej ojczyźnie”.

⁵³² Powiedzieli: „Wracamy, żeby zobaczyć Mesjasza. Gdzie On jest? On tu powinien być”.

⁵³³ Bracie, gdy widzisz, że drzewo figowe wypuszcza pączki, On powiedział: „To pokolenie nie przemienie, dopóki wszystko się nie wypełni”. Patrzcie na przebudzenie u tych formalnych. Patrzcie na przebudzenie w Kościele. Patrzcie jak to przebudzenie przychodzi do Żydów, oni wyglądają przyjscia Mesjasza. Kościół, Kościół napęczniony Duchem, Oblubienica z . . . te panny z olejem w swoich lampach wejdą na Ucztę Weselną.

⁵³⁴ Żydzi powiedzą: „To jest to. To jest nasz Bóg, na którego czekaliśmy”. Właśnie tam waszych sto czterdzieści cztery tysiące . . . ci Russellicy wmieszali się do tego. Tam są ci Żydzi, którzy Go przyjmą, stoją tam. Oni powiedzieli: „To jest nasz Bóg, na którego czekaliśmy”. Oni Go zobaczą i powiedzą: „Gdzie Ty je otrzymałeś? Skąd masz te blizny na Swoich rękach?”

⁵³⁵ On powiedział: „Otrzymałem je w domu Moich przyjaciół”. Tak jest: „W domu Moich przyjaciół”.

⁵³⁶ Co On uczyni? Kościół z pogan zostanie zabrany do Chwały i Oblubienica zostanie poślubiona Chrystusowi.

⁵³⁷ Jak Józef dał się poznać swojemu ludowi? On odprawił od siebie wszystkich pogan. On to z pewnością zrobił. Co się stanie z resztą nasienia niewiasty? Smok wypuścił wodę ze swoich ust, żeby wszcząć wojnę; Jezus powiedział: „oni zostaną wrzuceni do ciemności zewnętrznych, a tam będzie płacz, lamentowanie i zgrzytanie zębami”, wielkie godziny prześladowań i prób przyjdą na kościół z pogan.

⁵³⁸ Co się wtedy stanie? Kiedy nadejdzie okres męczeństwa, gdy Bóg oddzieli wszystkich od tych Żydów, tam, Jezus powróci, tak jak zrobił to Józef. Kiedy oni usłyszeli Józefa, kiedy on odprawił wszystkie swoje straże i wszystkich innych, i zobaczył małego Beniamina, i tych, którzy tam stali, i oni pokutowali z tego, że zabili Józefa. Oni myśleli, że Józefa zabili, a tutaj on stał przed nimi. On powiedział: „Ja jestem Józef. Jestem waszym bratem”.

⁵³⁹ Potem oni naprawdę drżeli: „On jest Józefem. Teraz go poznajemy”.

⁵⁴⁰ Kiedy On powie: „Jestem Jezusem. Jestem Mesjaszem”.

541 Oni powiedzą: „Och, ludzie, teraz dostaniemy za swoje!”

542 To wszystko zostało uczynione dla Bożej chwały. To nie będą Jego . . . Więc oni słyszeli w pałacu faraona jak on płakał, Józef płakał z ich powodu.

543 Czekajcie aż Jezus zobaczy tych Żydów, których musiał uderzyć ślepotą, żeby nam, poganom, dać możliwość wejścia, to będzie godzina, ja wam mówię. On zabierze tych Żydów, nie martwcie się wcale, ci Żydzi będą zbawieni. Tak, panowie, tam się to musi stać. I takie jest moje pojęcie na ten temat, nie mogę tego zobaczyć nigdzie indziej w Piśmie. Jeszcze raz, musicie trzymać te trzy części razem.

544 Musicie trzymać śpiącą pannę, po prostu normalny kościół wyznaniowy, widzicie. Musicie mieć ten kościół . . . To jest najpierw Żyd, najpierw Żyd, który jest po prostu zaślepioną osobą, czekająca na uboczu. Musicie zrobić następny krok do góry, tam jest śpiąca panna, która była opieszła i tylko wychodziła, i szła do kościoła, i przyłączyła się do kościoła, i była całkiem dobrym człowiekiem. Potem musicie wziąć Kościół duchowy, Pochwycenie, Oblubienicę, ona tam stoi. Tych trzech ludzi, wy nie możecie . . . oni nie są pomieszani ani trochę. Oni nie są wszyscy tacy sami. Nie tak jak mówią świadkowie Jehowy: „tych sto czterdzieści cztery tysiące, to jest Oblubienica”; to jest błędne. To są Żydzi, widzicie. Mamy Oblubienicę, Żydów i śpiącą pannę. A wy bierzecie ich wszystkich i mówicie: „Więc, ta cała trójka jest w różnych miejscach”. Oni wszyscy, to trzy różne klasy ludzi. Pewnie, nie mogą być.

545 Potem, kiedy Jezus wraca na ziemię . . . Żydzi, kim oni są? Eunuchami w świątyni. I kiedy Jezus wraca, On przychodzi z Oblubienicą. Jezus przychodzi trzy razy: On przychodzi po raz pierwszy, aby *odkupić* Swój Kościół, On przychodzi po raz drugi, aby *przyjąć* Swój Kościół i On przychodzi po raz trzeci *ze* Swoim Kościołem. Widzicie? Dokładnie. Więc to wszystko jest jednym, wielkim, doskonałym przyjściem, to wszystko jest jednym, wielkim, doskonałym Bogiem; to wszystko jest jednym, wielkim, doskonałym Chrystusem; jednym, wielkim, doskonałym Kościołem, jednym, wielkim, doskonałym odkupieniem, . . . wszystkim; to przychodzi jako trójca, ale to wszystko jest w Jednym. Widzicie? To nie jest trzech ludzi, nie *tych* trzech; to jest po prostu jedna Osoba, jeden Kościół, jedno Ciało, jeden Chrystus, jeden Pan „w was wszystkich i przez was wszystkich”, i tak dalej, tym podobne. Wszystko jednym!

546 Niech was Pan błogosławi. Trzymałem was dosyć długo.

547 Jeśli Pan teraz pozwoli, jeżeli mi się uda przyjść znowu na kilka wieczorów albo w niedzielę wieczorem, czy coś takiego, jeżeli pastor tutaj nie ma czegoś na swoim sercu, spróbuje odpowiedzieć na te pytania tutaj. Och, niektóre są tutaj świetne.

Ilu z was chciałoby je usłyszeć? Och, ja je po prostu kocham. Pozwólcie, że jeszcze raz przez nie przejdę, naprawdę szybko, zanim przekażę usługę pastorowi.

⁵⁴⁸ Po prostu posłuchajcie tego:

Gdzie te kamienie rep- . . . ? Co te kamienie reprezentują w Księdze Objawienia 21? To jest dobre.

Wyjaśnij cztery zwierzęta z Księgi Objawienia 5. To jest kolejne dobre pytanie.

Kim jest tych dwudziestu czterech starszych? To jest kolejne dobre pytanie, widzicie.

Co oznaczala szkarłatna nić z Księgi Rodzaju 38? Pamiętacie, ona poszedł i wziął swoją własną synową, i żył z nią jak z nierządnicą; i zapłacił cenę, i poszedł dalej; a potem, kiedy dziecko się urodziło, oni zawiązali czerwoną nić wokół jego ręki (on ją wyciągnął, a potem wciągnął ją z powrotem) i ten następny wyszedł przed nim. Och, to jest dobre pytanie; pewnie, że jest.

Czym są te dary, które mają być posyłane z okazji śmierci tych świadków w Księdze Objawienia 11? To jest, kiedy Mojżesz i Eliasz wracają do tych stu czterdziestu czterech tysięcy na przebudzenie. **Czym są te dary?** Patrzenie, czym one są, to jest świetne.

Gdzie będą święci po tysiącletnim . . . (chłopie, to jest dobre pytanie. Będą . . .) . . . **panować? Jakie oni będą mieli ciało?**

Jak my będziemy sądzić aniołów?

Dlaczego włosy ze względu na aniołów w Pierwszym Liście do Koryntian? W Pierwszej Księdze Koryntian. Kilka dobrych pytań, naprawdę dobrych.

⁵⁴⁹ Niech was Pan błogosławi. Mam nadzieję, że Pan pozwoli nam się zgromadzić i przedyskutować te sprawy, to wszystko jest dla Jego chwały. Możemy nie zgadzać się odnośnie poglądów na te tematy; ale ja powiem jedno, jeśli słuchanie ich sprawia wam tyle radości, co mi mówienie o nich, to mamy wspańiały czas. Amen. Amen.


⁵⁵⁰ W porządku, więc Pan jest dla was naprawdę dobry. Nie zapomnijcie o nabożeństwach. Audycja Brata Neville, ona jest na WLRP, w sobotę rano, o godzinie dziewiątej; kwartet Neville, i jestem pewien, że dobrze wam to zrobi, jak włączycie, i posłuchacie ich. I jeśli będę mógł, jeśli wrócę na czas albo zobaczę, że mi się uda wrócić, zawołam żonę; jeżeli Pan pozwoli mi odwiedzić drogiego, starego Brata Boswortha. Ja . . . Wy wszyscy . . . i będę z powrotem w niedzielę wieczorem.

⁵⁵¹ Więc, Pan jest dla was dobry. Bracie, pastarze, chodź tutaj tylko na chwilę; niech on przejmie usługę. I:

Nie zapomnij rodzinnej modlitwy,

Jezus chce tam ciebie spotkać;
On zabierze każdą twoją troskę,
Och, nie zapomnij rodzinnej modlitwy.

⁵⁵² Czy wam się to podoba? Ilu z was modli się w swoim własnym domu? Pozwólcie zobaczyć wszystkie . . . wszystkie . . . To jest fajne, zostańcie blisko Boga. Bądźcie grzeczne, małe dzieci, Bóg będzie was błogosławił.

W porządku, Bracie Neville. 

57-1002 Pytania I Odpowiedzi,
List Do Hebrajczyków, Część II
Branham Tabernacle
Jeffersonville, Indiana USA

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. BOX 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. BOX 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org